

Oszczędności czy „rozgrywki personalne”?

O likwidacji i zamieszaniu wokół GZO

Radni argumentują, że chodzi o zmniejszenie kosztów w administrowaniu lokalną oświatą. Wójt dla „Tygodnika” sprawy nie komentuje, a p.o. dyrektor GZO uważa, że więcej oszczędzić już się nie da i mówi: „Nie wiem, czy w podtekście nie jest coś innego”. Z kolei p.o. dyrektor szkoły dodaje podczas sesji: „Ja rozumiem, że jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o jakieś rozgrywki personalne czy oszczędności, które rzekomo ta likwidacja ma wygenerować”. Wokół GZO dzieje się w ostatnich dniach sporo. My, zgłębiając temat, zaglądamy nawet do... oświadczeń majątkowych. Str. 10

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717
EKSPRESOWE
USŁUGI OPTYCZNE
www.express-optyk.pl

**Mieszkańca Tucholi
na szczepienie
zarejestrowano
w... Ciechocinku**
Str. 2

**Darmowa opieka
psychologa,
psychoterapeuty...**
**„Coraz rzadziej
taka pomoc jest
tematem tabu”**
Str. 4

**wielka orkiestra
świątecznej
pomocy**
**Zagraliśmy
w największej
orkiestrze
świata – RAZEM!**
Str. 15, 17, 18-19,
20, 21, 28

100% POLSKIEGO KAPITAŁU
Tygodnik
Tucholski
nr 5 (1509) 4 lutego 2021
ISSN 1234-6314
cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)



W Chojnicach i Sępólnie taniej. Warszawa? Też taniej

**Płacimy czynsze
jak w wielkim
mieście? Nie...**
płacimy WIĘCEJ!

Wysokość opłat mieszkaniowych, jakie mieszkańcy ponoszą w tucholskiej spółdzielni, to temat, który wraca jak bumerang. Mieszkańcy denerwują się, dlaczego za mieszkanie w Tucholi płacą „tyle samo”, co mieszkańcy w większych miastach. Zastanawiają się też, co spółdzielnia robi z pieniędzmi i dlaczego nie inwestuje w budowę nowych bloków. „Tygodnik” w ostatnich dniach zbierał wysokości czynszów z miast sąsiednich (starszych osiedli), miast oddalonych o ok. 100 km, a także z samej... Warszawy. Najdrożej? W Tucholi. Str. 6-7

Reklama

VENECJA
BLACHODACHÓWKA
WIECZNIE PIĘKNA
DOSTĘPNA W DWÓCH POWŁOKACH
• 50 LAT GWARANCJI X-MATT
• 30 LAT GWARANCJI D-MATT
VERPOL
SYSTEMY DACHOWE
RUDZKI MOST
Hejnałowa 2, Tuchola
www.verpol.pl
tel. 698 972 206

FAIR PLAY
pizzeria & pub
ul. Pocztowa 7c (KRĘGIELNIA)
www.pizzatuchola.pl
9 lutego
DZIEŃ PIZZY
–20% na wszystkie pizze
przez cały dzień
* zamówienia tylko na wynos i z dowozem
Serdecznie prosimy o odbiór zamówień w masceczkach.
Fair Play: 785-177-158
Przyczepa CHICKEN KING: 518-520-502

Mieszkańca Tucholi na szczepienie zarejestrowano w... Ciechocinku

Okolo 120 km, a więc niecałe 2 godziny jazdy. Tyle na szczepienie przeciw COVID-19 pojedzie mieszkaniec Tucholi w wieku 70+, który w piątek 22 stycznia próbował się na nie zarejestrować. Gdy nie powiodło mu się telefonicznie w MCL-u, spróbował na specjalną, rządową infolinię. I tam zarejestrowano go w oddalonym od nas Ciechocinku. Ale jest druga strona medalu – pewny i niezwykle korzystny termin jego szczepienia.

Jaki rodzaj rejestracji na szczepienie przeciwko COVID-19 jest najbardziej skuteczny i korzystny? Polem doświadczalnym w tej materii w ostatnich tygodniach są osoby starsze: 80+ i 70+, o czym przekonał się przedstawiciel tej drugiej grupy, czytelnik „Tygodnika Tucholskiego”. Rejestracji próbował dokonać telefonicznie, najpierw dzwoniąc do Miejskiego Centrum Lekarskiego w Tucholi. Spotkał się z problemem, który nie jest obcy pacjentom z Tucholi, a pojawił się również w przypadku procesu rejestracji na szczepienie.

– Dzwoniłem pierwszego możliwego dnia wielokrotnie, przez kilka godzin. Nie udało mi się dodzwonić do przychodni – relacjonuje mężczyzna, nie ukrywając, że ta sytuacja go zdenerwowała, więc się poddał. Zmienił taktykę i spróbował skorzystać z infolinii rządowej 989 przygotowanej właśnie pod aktualną akcję szczepionkową. Skuteczność tej linii również była krytykowana i to w skali ogólnopolskiej. Czytelnikowi „Tygodnika” po czasie udało się na niej uzyskać połączenie. Otrzymał propozycję szczepienia, ale zaproponowane miejsce go zadowoliło.

Reklama



Pacjent	[redacted]
Rozpoznanie	Z25.8 Potrzeba szczepień przeciwko innym określonym pojedynczym chorobom wirusowym
Wystawione	
Realizacja:	22.WOJSKOWY SZPITAL UZDROWISKOWO-REHABILITACYJNY PUNKT SZCZEPIEŃ SZPITAL TYMCZASOWY UL. WOJSKA POLSKIEGO 5, Ciechocinek tel: 542837250 adres email: [redacted]
Termin:	12 marca 2021 godz. 13:00 Zarządzaj
Wystawca	
Ministerstwo Zdrowia	
	ul. Miodowa 15 00-952 Warszawa tel: 600600600

Mieszkaniec Tucholi pokazał nam skierowanie na szczepienie. Musi teraz udać się do Ciechocinka, ale termin, jak na grupę 70+, jest dogodny. Co ważne – on już ten termin zna, co w przypadku Tucholi nie jest oczywiste.

– To Ciechocinek. Pytałem o inne, bliższe miejscowości. Do Bydgoszczy się nie dało, do Chojnic też nie... Ciechocinek to kawał drogi jak na osobę w moim wieku. Obawiam się prowadzić auto tak daleko. Komunikacja publiczna do Ciechocinka nie jest sprzyjająca. Ale cóż... Wydawało mi się, że nie mam innego wyjścia, więc się

Reklama

na zarejestrować się w najbardziej efektywny sposób, najbliżej miejsca zamieszkania i jednocześnie w najbardziej dogodnym terminie. Bo akurat termin wyjazdu do Ciechocinka na szczepienie, o którym rozmawiamy z mieszkańcem Tucholi, w grupie 70+ można uznać za niezwykle korzystny. Nawet tylko dlatego, że – w przeciwieństwie do wielu tucholan po siedemdziesiątce – już go zna. To 12 marca.

W Tucholi nie ma miejsc? Jednak są. „Były dni, kiedy trudno było się dodzwonić...”

Mężczyzna pokazał nam skierowanie. Dokładne miejsce to 22. Wojskowy Szpital Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjny w Ciechocinku. To szpital tymczasowy, którego uruchomienie było nagłaśniane przez wojewodę kujawsko-pomorskiego późną jesienią zeszłego roku. Co ciekawe, w ostatnich tygodniach w wielu mediach różnych zakątków naszego województwa (na-

Czy w Tucholi nie ma już miejsc dla osób 70+? Okazuje się, że przeciwnie. Szef spółki Lekarzy Miejskiego Centrum Lekarskiego Artur Nagórka wyjaśnia, że przychodnia nie zakończyła zapisywania pacjentów 70+ na szczepienia na COVID-19. Można to zrobić jeszcze dziś.

– W tej chwili specjalnie uruchomiony w celach rejestracji na szczepienia numer komórkowy rzadko kiedy się odzywa. Najwyraźniej wszyscy 70-latkowie, którzy chcieli się zarejestrować do naszej przychodni na szczepienia na COVID-19, już to zrobili – mówi Artur Nagórka. – Owszem, były dni, kiedy faktycznie trudno było się dodzwonić, ale w takiej sytuacji trzeba było zwyczajnie trochę poczekać i zadzwonić później. Listy chętnych na szczepienia nie zamknęliśmy.

Co z tym Ciechocinkiem? Wyjaśnij nam Tuchola

Artur Nagórka wyjaśnia przy okazji, jak to możliwe, że osoby, które nie rejestrowały się bezpośrednio do przychodni, a wybrały rejestrację przez infolinię, zostały skierowane do odległych od Tucholi punktów szczepień.

– Dzwoniąc na infolinię, zostali automatycznie przypisani na możliwie najszybszy termin szczepień. Niestety wiąże się to też z automatycznym przypisaniem miejsca, w którym takie wolne terminy są. W przypadku naszego województwa wspomniane wolne terminy szczepień na marzec ma jeszcze Ciechocinek i przychodnia w miejscowości Wielgie w powiecie lipnow-

■ Przypominamy:

Miejskie Centrum Lekarskie w związku ze szczepieniami przeciwko COVID-19 uruchomiło dodatkową komórkę informacyjną i rejestracyjną funkcjonującą pod numerem telefonu 506 365 390. W sprawie szczepień można dzwonić na ten właśnie numer.

zgodziłem – opowiada mężczyzna. Podkreśla, że – w jego opinii – brakuje konkretnej, powszechnej informacji, jak moż-

wet w Bydgoszczy) pojawiały się relacje ludzi, którzy... również poprzez rządową linię rejestrowani są w placówce w Ciechocinku.

skim – mówi. – Stąd też skierowanie na szczepienie właśnie tam.

Piotr Paterski,
Lucyna Zdanowska

Drogi Kliencie !
Szukasz instalatora fotowoltaiki ?

jesteśmy firmą z Twojego regionu

Napisz, zadzwoń ! Wykonamy dla Ciebie **bezpłatną** wycenę instalacji.

Centrum Energii Odnawialnej
ul. Wczasowa 2 89-502 Raciąż



+48 530 163 326



kontakt@ceo-odnawialna.pl



www.ceo-odnawialna.pl

CEO
Centrum Energii Odnawialnej

Budżet powiatu tucholskiego w 2021 roku. Jakie będą inwestycje?

Bez dofinansowań się nie obędzie. Rozbudują ZAZ, most... Co z drogą Raciąż – Piastoszyn?

Dwa odcinki dróg powiatowych mają być remontowane w tym roku, do tego Starostwo Powiatowe w Tucholi złoży wnioski o dotację na kolejne drogi. Będzie też rozbudowa mostu w Nadolniku i istniejącego budynku Zakładu Aktywności Zawodowej. Na inwestycje powiat wyda łącznie 16.340.925,51 zł.

Przyjęty w grudniu ubiegłego roku budżet powiatu tucholskiego na rok 2021 już w tej chwili przeszedł niewielką metamorfozę. Podczas czwartkowej sesji radni zagłosowali za zmianami. Dzięki temu doszło do rozbudowy planu inwestycji przeznaczonych do realizacji na ten rok. Na chwilę obecną dochody budżetu powiatu tucholskiego zamykają się w kwocie 77.914.960,15 zł. Wydatki stanowią 79.922.432,11 zł. Deficyt budżetu wynosi 2.007.471,96 zł. Rozchody obliczono na kwotę 3.465.152 zł. W tej ostatniej pozycji mieści się spłata kredytów (605.152 zł), spłata zaciągniętych w latach 2006-2010 obligacji (700 tys. zł) i spłata pożyczki z budżetu państwa (2.160.000 zł).

– Rozchody budżetu oraz planowany deficyt w całości, w łącznej kwocie wynosi 5.472.623,96 zł. Pokryty zostanie przychodami pochodzącymi z nadwyżki budżetowej z lat poprzednich – opowiada starosta **Michał Mróz**. Dodaje, że dzięki poczynionym oszczędnościom z lat minionych Zarząd Powiatu Tucholskiego na realizację zaplanowanych zadań inwestycyjnych oraz zadań bieżących nałożonych ustawą o samorządzie powiatowym nie będzie musiał zaciągać kredytu.

Drogi i kategorycznie... remont mostu

Na liście tegorocznych zadań inwestycyjnych znalazło się kilka milionowych przedsięwzięć.



Na przebudowę i rozbudowę Zakładu Aktywności Zawodowej w Tucholi powiat chce wydać 2 mln zł.

Niewątpliwie największym wyzwaniem jest przebudowa drogi powiatowej na odcinku z Raciąża do Piastoszyna. Jak przyznaje starosta, samorząd powiatowy fizycznie dotacji na ten cel jeszcze nie ma. Rozpisano jednak przetarg z zastrzeżeniem, że będzie można go unieważnić, jeśli powiat nie otrzyma finansowego wsparcia z zewnątrz.

Drugą inwestycją w kolejności pod względem wysokości wydatków jest przebudowa drogi powiatowej na odcinkach Czersk – Tleń i Byłtyczek – Śliwice, kolejną – rozbudowa mostu nad Strugą Raciąską w miejscowości Nadolnik.

To zadanie, jak dodaje starosta, jest konieczne w realizacji. Dotychczasowy most jest bowiem w katastrofalnym stanie. Można śmiało powiedzieć, że został „rozjechany” przez samochody o zdecydowanie wyższym tonażu, niż przewidywany jest na drogach tej kategorii, a szczególnie na przeprawę mostową przez Strugę Raciąską.

Będą rogatki przy starostwie!

Ze spisu inwestycji, które powiat tucholski zaplanował do realizacji na ten rok, w oczy rzuca się zdecydowanie wykonanie rogatki na parkingu przy starostwie. Jak informuje Michał Mróz, jest to niejako efekt decyzji gminy Tuchola w sprawie wprowadzenia w tym roku strefy płatnego parkowania i objęcia nią miejsc parkingowych w centrum miasta.

– Jesteśmy zobowiązani zapewnić naszym pracownikom, a szczególnie naszym petentom miejsc, gdzie mogliby swobodnie zaparkować samochód – opowiada starosta. – Z chwilą wprowadzenia przez gminę Tuchola strefy płatnego parkowania wszyscy kierowcy, którzy nie będą chcieli uiścić opłaty za postój, będą

zapewne starali się parkować w miejscach nieobjętych strefą, czyli w obrębie starostwa powiatowego. Dlatego podjęliśmy decyzję o wykonaniu rogatki.

Wyświetli jakość powietrza

W planie zadań znalazło się też przedsięwzięcie związane z zakupem i zamontowaniem wyświetlacza, który na bieżąco będzie informował społeczeństwo o jakości powietrza w mieście. Tablica smogowa będzie korzystała z danych pochodzących z czujników, które powiat już dużo wcześniej zamontował w obrębie Rudzkiego Mostu i w mieście.

– Uważam, że naszym obowiązkiem jest przypomnienie i zwracanie uwagi mieszkańcom naszego regionu na to, jak ważne jest wspólne dbanie o środowisko – przyznał Michał Mróz. – Może taki wyświetlacz okaże się pomocny w realizacji tego zadania. Ktoś zobaczy, że jakość powietrza w danym dniu, danym tygodniu jest zła i zrozumie, że spalając byle co, przyczynia się do takich, a nie innych wyników, że sam pracuje na to, że w końcu nie będzie czym oddychać.

16 milionów na tegoroczne zadania inwestycyjne

W planie zadań inwestycyjnych nowego, tegorocznego budżetu znalazło się ich na tę chwilę piętnaście. Na część z nich powiat wyłoży swoje środki, większość jednak – szczególnie tych milio-

Reklama

- opracowanie dokumentacji na rozbudowę drogi powiatowej w miejscowości Sucha (w projekcie uwzględnione będzie też odwodnienie) – 150.000 zł
- opracowanie dokumentacji projektowej na rozbudowę ścieżki przy drodze powiatowej na odcinku Gostycyn – Piła – 60.000 zł
- przebudowa skrzyżowania z linią kolejową w miejscowości Śliwice – 40.000 zł
- przygotowanie projektów pod budowę i rozbudowę kolejnych dróg powiatowych i elementów pasa drogowego – 172.507,50 zł
- przebudowa drogi powiatowej relacji Czersk – Tleń (1,19 km odcinek) oraz drogi relacji Byłtyczek – Śliwice (1,86 km odcinek) – 3.377.220,47 zł
- przebudowa drogi powiatowej Raciąż – Piastoszyn (4,09 km odcinek) – 5.416.929,68 zł
- rozbudowa mostu nad Strugą Raciąską w miejscowości Nadolnik – 1.886.127,70 zł
- zakup pług – 16.051 zł
- infostrada Pomorza i Kujaw – 2.028.521,67 zł
- wykonanie rogatki na parkingu starostwa wraz z połączeniem energetycznym – 14.000 zł
- zakup serwera dla Starostwa Powiatowego w Tucholi – 40.000 zł
- utworzenie Powiatowego Centrum Wsparcia w Tucholi (doposażenie) – 550.000 zł
- montaż wyświetlacza informacyjnego do czujników powietrza – 20.000 zł
- remont drogi powiatowej Kamienica – Wielka Klonia – 569.567,49 zł
- przebudowa i rozbudowa istniejącego budynku Zakładu Aktywności Zawodowej jako centrum szkoleniowo-konferencyjnego z bazą noclegową – 2.000.000 zł

nowych inwestycji – opierać się będzie na dotacjach i dofinansowaniach ze źródeł zewnętrznych. Prezentujemy je w ramce.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

**pompy z Tucholi
zatrudni
operatora maszyn CNC**

- tokarki – centra tokarskie
- frezarki – centra obróbkowe

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na podobnych stanowiskach,
- mile widziane wykształcenie w zawodzie obróbka skrawaniem, operator maszyn CNC.

Oferujemy:

- wynagrodzenie 4.000-6.000 zł,
- stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę).

**hylmet@hylmet.pl
884 000 447**

Reklama

**Najszybsza
gotówka**

**Kredyt
na dowód**

**EK Eurocentrum
Kredytowe**

ul. Piastowska 25, Tuchola
tel. 502 062 117

AUTO PL **REJESTRACJE**

AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW

TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Darmowa opieka psychologa, psychoterapeuty...

„Coraz rzadziej taka pomoc jest tematem tabu”

Nieradzenie sobie z własnymi emocjami – z rozmowy ze specjalistką wynika, że to jeden z głównych problemów, jakie doskwierają obecnie naszym pociechom. Pomoc może być potrzebna też np. dzieciom szczególnie uzdolnionym. Jak pandemia wpływa na kondycję psychiczną? Rozmawiamy z psychologką, która opowiada o kompleksowej i darmowej pomocy świadczonej od niedawna w Tucholi.

Tydzień temu informowaliśmy o rozpoczynającym funkcjonowanie Ośrodka Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży. Mieści się on w nowo powstałym budynku Powiatowego Centrum Wsparcia w Tucholi, przy ul. Kościuszki 16. Ośrodek ma się zajmować świadczeniem pomocy w sposób prosty, szybki i bezpośredni. Wsparcie znajdują tam osoby w wieku od najmłodszych lat do mniej więcej 20. roku życia, a także ich rodzice i rodzeństwo. Priorytetem jest kompleksowa opieka nad rodziną.

Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży działa na zasadach podobnych jak specjalistyczne przychodnie przyszpitalne. Najważniejsze jednak, że można zgłosić się bez skierowania, nie jest ono wymagane. Leczenie jest całkowicie darmowe. Każdy, kto zauważy u swojego dziecka niepokojące sygnały w zachowaniu, może się tam udać po pomoc. Przyjmowane są także dzieci i młodzież mające diagnozę medyczną wskazującą na zaburzenia czy choroby psychiczne.

O roli nowej placówki w Tucholi, a także zagadnieniach związanych z psychoterapią rozmawiamy ze specjalistką – Marceliną Różycką, psychologką pracującą w Ośrodku.

Tygodnik Tucholski: Pani Marcelino, na początek być może pytanie wytrych, ale odpowiedź na nie może stać się niezbędna dla wielu osób. Jakie są pierwsze niepokojące sygnały u dzieci, ale też u młodzieży, które powinny nas wyczulić, że dzieje się coś niedobrego? Rzecz jasna w kwestii zdrowia psychicznego.

Marcelina Różycka: Rodzice trafiają do gabinetu psychologa z różnych powodów. Często są to trudności wychowawcze. W takich sytuacjach zawsze ważna jest współpraca z rodzicami i dzieckiem. Bardzo często u młodszych dzieci pojawia się problem trudności w zachowaniu, czasem są to trudności szkol-

– Zarówno dzieci, jak i młodzież nie radzą sobie w wyrażaniu swoich emocji i panowaniu nad nimi [...]. Po pomoc przychodzą też dzieci szczególnie uzdolnione [...]. Potencjał intelektualny dziecka czasami nie idzie w parze z rozwojem emocjonalnym – tłumaczy Marcelina Różycka.



Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży mieści się w nowo powstałym budynku Powiatowego Centrum Wsparcia w Tucholi, przy ul. Kościuszki 16 (dawniej znajdował się tam Dom Dziecka). Fot. (Iz)

ne. W końcu, co zdarza się raczej coraz częściej, pojawiają się trudności związane ze sferą emocjonalną, poczynając od nadwrażliwości emocjonalnej po zaburzenia lękowe i depresyjne u dzieci i młodzieży. To są już objawy poważniejsze. Nieumiejętność radzenia sobie z nadmiarem negatywnych emocji doprowadza także do negatywnych działań, jak np. samouszkodzenia, a nawet myśli i tendencji samobójczych.

Hipotetycznie zatem – zauważamy, że zachowanie naszego dziecka jest niestandardowe, niepokojące. „Coś” się dzieje. Zgłaszamy się po pomoc do Ośrodka Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży w Tucholi. Jak będzie przebiegał i na czym polegał proces leczenia? Na jakie wsparcie może liczyć pacjent wraz z całą rodziną?

W Ośrodku jest cały zespół specjalistów: terapeuci środowiskowi, psychologowie, psychoterapeuci. Młody pacjent i jego opiekun, trafiający pierwszy raz do naszego Ośrodka, spotka się z osobą, która przeprowadzi wywiad diagnostyczny, a kolejno w porozumieniu z pozostałymi specjalistami zadecyduje, jaką formę pomocy zaproponować. Młodzi pacjenci i ich rodzice mogą liczyć na takie formy pomocy, jak: porady psy-



Marcelina Różycka – psychologka pracująca w Ośrodku Środowiskowej Opieki.

chologiczne i diagnostyczne, sesje psychoterapii indywidualnej, sesje psychoterapii grupowej, sesje psychoterapii rodzinnej i sesje wsparcia psychologicznego. Zaznaczmy bardzo wyraźnie, że u dzieci i młodzieży niepełnoletniej, trafiającej do gabinetu, zawsze potrzebna jest współpraca z ich rodzicami czy prawnymi opiekunami.

Szpital Tucholski, pod który podlega Ośrodek, podkreśla, że to pierwsza placówka w powiecie, w której pomoc będzie świadczona kompleksowo. To nowy rodzaj poradni specjalistycznej na naszym terenie. Ale czy lokalnie rzeczywiście jest zapotrzebowanie na usługi takiego właśnie Ośrodka? Pacjenci zgła-



Rejestracja: telefon do Ośrodka Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży w Tucholi – 52 336 05 85.

Na wizytę można zapisać się także przez ogólną rejestrację do poradni specjalistycznych przy Szpitalu Tucholskim: 52 336 05 60 lub 52 336 05 63.

szają się sami czy szeroko pojęta psychoterapia nadal jest jednak tematem tabu?

Wśród dzieci i młodzieży wzrasta zapotrzebowanie na pomoc pedagogiczną, psychologiczną, psychoterapeutyczną i też psychiatryczną. Jest też duża świadomość społeczną, dlatego

ga to u małych dzieci, a inaczej u tych już dorastających. Przychodzą też dzieci szczególnie uzdolnione, które nie radzą sobie ze swoimi emocjami. Potencjał intelektualny dziecka czasami nie idzie w parze z rozwojem emocjonalnym, dlatego również wtedy potrzebna jest pomoc. Do specjalisty trafiają ponadto dzieci i młodzież z postawioną już diagnozą, np. ze diagnozowanymi trudnościami szkolnymi, co przekłada się często na problemy emocjonalne u tych dzieci, z diagnozą autyzmu, zespołu Aspergera, z depresją, zaburzeniami lękowymi i innymi zaburzeniami sfery psychicznej.

A co z aktualną sytuacją, z którą wszyscy musimy się mierzyć niemal od roku? Czy, a jeśli tak, to w jaki sposób, pandemiczny czas i społeczne zamknięcie wpływają na kondycję psychiczną dzieci i młodzieży?

Nie przytoczę na ten moment danych naukowych, jednak z praktycznego punktu widzenia oraz kierując się doświadczeniem zawodowym, wiemy, że okres pandemii może mieć i ma coraz częściej wpływ na funkcjonowanie dzieci i młodzieży. Izolacja i jednocześnie brak lub bardzo ograniczona możliwość kontaktu z rówieśnikami wpływa negatywnie. Małe dzieci przestały mieć możliwość doświadczania na co dzień relacji z rówieśnikami. Wiele rzeczy, które kiedyś były normą, jak np. dzielenie się, obecnie jest ograniczone. Zdarza się, że rodzice, przychodząc do specjalisty, wiążą fakt niekorzystnej zmiany u swojego dziecka z okresem pandemii.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Z „Cisowego Fyrtla”: jeden dla rowerzystów, drugi o ciekawych miejscach

Uwielbiasz jeździć rowerem? Musisz mieć ten przewodnik!

Na naszym rynku pojawiły się profesjonalnie przygotowane przewodniki turystyczne. Jeden przybliża nam trasy rowerowe, uwzględniając możliwości początkujących rowerzystów oraz tych bardziej zaawansowanych. Drugi przedstawia najciekawsze miejsca regionu, zachęcając do ich odwiedzenia. Jest tam też spis szlaków pieszych, szlaków rowerowych, ścieżek przyrodniczych i edukacyjnych, szlaków kajakowych i wiosek tematycznych. Przewodniki w tej chwili można dostać za darmo.

Fundacja Zrównoważonego Rozwoju Lokalnego „Cisowy Fyrtel” zakończyła niedawno jedno ze swoich zadań – publikację przewodników turystycznych promujących obszar LSR – Bory Tucholskie. Warto wspomnieć, że pierwszy przewodnik po Borach Tucholskich autorstwa doktora Kazimierza Karasiewicza powstał w 1922 r. Czytając go, trudno oprzeć się wrażeniu, że mimo upływu wieku niewiele się tu zmieniło. Woda w Brdzie wciąż płynie wartkim nurtem przez Piekło, wiekowe cisy nadal szumią w „świętym gaju” w Wierzchlesie, a uczynni Borowiacy niezmiennie służą serdeczną pomocą przyjezdnym odwiedzającym te strony... Na tym jednak nie koniec.

Projekt polegający na przygotowaniu przewodnika, jak zaznaczają przedstawiciele „Cisowego Fyrtla”, przeprowadzony został w ramach Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność na lata 2016-2023 „Dekel do borowiackiej grapy”, wdrażanej przez Partnerstwo „Lokalna Grupa Działania Bory Tucholskie”.

Opracowane zostały: 88-stronicowy „Przewodnik rowerowy po powiecie tucholskim”, którego nakład wynosi 1000 egzemplarzy, 120-stronicowy „Przewodnik turystyczny po powiecie tucholskim” wydany po polsku, w nakładzie 1500 egzemplarzy i 120-stronicowy – o tym samym tytule, ale w wersji angielskiej i w nakładzie 500

egzemplarzy. Koszt realizacji zadania zamknął się kwotą 78.995 zł.

Jak zdobyć taki przewodnik?

Przewodniki trafią w ręce operatorów turystycznych, rozdysponowane też zostaną do wszystkich gmin na terenie powiatu tucholskiego. Jak opowiada koordynator projektu **Michał Bucholz**, rozdział na poszczególne gminy jest już dokonany. Przewodniki, które odbiorą gminy, powinny trafić do prowadzących usługi agroturystyczne, wypożyczalnie sprzętu czy też na teren baz noclegowych.

– Przewodniki są dostępne w siedzibie Lokalnej Grupy Działania – mówi Michał Bucholz. – Większość prześlemy do Muzeum Borów Tucholskich. Pewna pula trafi do punktów informacji turystycznej w Bydgoszczy i Toruniu. Chodzi przecież o to, byśmy zainteresowali również trafiających tam turystów naszym regionem i naszą ofertą turystyczną.

Michał Bucholz nie wyklucza ewentualnego, późniejszego dodruku przewodników. Marzeniem koordynatora jest również przedłużenie serii o np. wydanie przewodników na temat znanych ludzi powiatu tucholskiego lub typowego przewodnika przyrodniczego.

Nowo wydane przewodniki można też znaleźć w Informacji Turystycznej w Cieklinie.

– Przewodniki będzie można nabyć za darmo, ponieważ projekt, który realizowaliśmy, współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Zwiedzaj Bory na rowerze

Konstruowaniem treści przewodnika rowerowego zajął się aktywny turysta, twórca licznych przewodników rowerowych i blogu szlakiprzygody.pl **Marcin Wasilewski**. Dzięki publikacji dowiadujemy się, co warto zobaczyć, czyli jakie są najważniejsze atrakcje i najciekawsze miejsca. Kolejne strony przewodnika informują nas o tym, jak zwiedzać Bory Tucholskie na rowerze oraz jak korzystać z opracowanego przewodnika. Natomiast w dalszej części natkniemy się na prezentację już typowych tras rowerowych przeznaczonych dla przeciętnie zaawansowanych turystów, dla początkujących i jeżdżących rodzinie, czyli z dziećmi i dla tzw. poszukiwaczy przygód i wrażeń. Przewodnik zawiera też mapy szlaków i zdjęcia ciekawych miejsc.

Przygotowaniem przewodnika turystycznego, który jak napomknął koordynator projektu ma charakter monograficzny, zajęli się **Maria Ollick** i **Michał Bucholz**. Znajdziemy tam informacje na temat środowiska geograficzno-przyrodniczego i uwarunkowań historyczno-kulturowych. Dalej, przybliżone zostały przedstawione w pigułce najciekawsze informacje dotyczące miejscowości w gminie Tuchola, Cieklin, Gostycyn, Kęsowo, Lubiewo i Śliwice. W przewodniku znajdziemy również informacje na temat szlaków znakowanych pieszych, szlaków znakowanych rowerowych, ścieżek przyrodniczych i edukacyjnych, szlaków kajakowych i wiosek tematycznych. Na koniec zebrano mnóstwo praktycznych informacji, takich jak: kontakty do miejsc noclegowych, gastronomii, ośrodków jazdy konnej, wypożyczalni sprzętu wodnego, wypożyczalni rowerów i kąpielisk. Mamy adresy muzeów, punktów informacji turystycznej i miejsc aktywnego wypoczynku. Całość więc to baza adresów do urzędów gmin i do starostwa oraz nadleśnictw i instytucji ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa publicznego.

Lucyna Zdanowska



Reklama



BYDGOSKA SZKOŁA WYŻSZA

Zaprasza na studia licencjackie,
inżynierskie, magisterskie i podyplomowe.
Do 28 lutego promocja - wpisowe „0” zł.
Ostatnia możliwość uzupełnienia wykształcenia
na kierunku fizjoterapia studia magisterskie.

www.bsw.edu.pl

ZACZNIJ STUDIA
BO WARTO!

W Chojnicach i Sępólnie taniej. Warszawa? Też taniej

Płacimy czynsze jak w wielkim

Wysokość opłat mieszkaniowych, jakie mieszkańcy ponoszą w tucholskiej spółdzielni, to temat, który wraca jak bumerang. Mieszkańcy denerwują się, dlaczego za mieszkanie w Tucholi płacą „tyle samo”, co mieszkańcy w większych miastach. Zastanawiają się też, co spółdzielnia robi z pieniędzmi i dlaczego nie inwestuje w budowę nowych bloków. „Tygodnik” w ostatnich dniach zbierał wysokości czynszów z miast sąsiednich (starszych osiedli), miast oddalonych o ok. 100 km, a także z samej... Warszawy. Najdrożej? W Tucholi.



– Uważam, że przyrównywanie tucholskich opłat mieszkaniowych do czynszów w Warszawie, Bydgoszczy czy Gdańsku nie jest wymierne. Mieszkańcy nowszych budynków płacą mniejsze opłaty niż posiadacze starszych mieszkań. To kwestia jakości budownictwa. Mieszkańcy starszych budynków płacą więcej za ciepło, bo ich budynki tracą więcej energii. Z kolei nowoczesne budownictwo, którego nie ma w Spółdzielni, dokłada sporo usług dodanych – tak o porównaniu czynszów mieszkań mówi wiceprezes Damian Warmiński. Sęk w tym, że postaraliśmy się o przykłady czynszów z miast o podobnej wielkości z bloków o przybliżonej (co do dekady) dacie budowy. I na tym tle Tuchola też wypada niekorzystnie. Fot. Lucyna Zdanowska

Ile budynków, tyle różnic w wysokości opłat. Ludzie mieszkający po dwóch stronach tej samej ulicy mogą wносить opłaty różniące się o kilkadziesiąt procent. Wszystko to jednak łączy się w jedno stwierdzenie, które nieustannie powtarzają lokatorzy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Tucholi, a mianowicie, że pieniądze, jakie trzeba zapłacić za mieszkanie w Tucholi, są porównywalne, a nawet wyższe od kwot, jakie muszą wydać mieszkańcy większych miast. Takimi wnioskami w ostatnim czasie podzieliła się z „Tygodnikiem” lokatorka spółdzielni mieszkaniowej. Wyraziła

swoje niezadowolenie z tego, że mieszkańcy nie dość, że płacą wysokie czynsze – jak wspomniała – zbliżone do warszawskich, to jeszcze nie wiedzą, co dzieje się z pieniędzmi z opłat. Jak zauważyła dodatkowo, spółdzielnia nie rozwija się, nie powstają nowe budyn-

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Tucholi, mieszkanie 60,4 m², mieszkają 2 osoby, bloki budowane w latach 70/80

- stawka eksploatacyjna – 113,55 zł
- opłata remontowa – 90,60 zł
- opłata za c.o. stała – zaliczka – 39,64 zł
- opłata za gaz – zaliczka – 22,40 zł
- podgrzanie wody stałe – zal. – 14,79 zł
- podgrzanie wody zmienne – zal. – 64,16 zł
- zimna woda – zaliczka – 35,04 zł
- energia elektryczna – 2,16 zł
- opłata za c.o. zmienna 1/12 zal. – 202,47 zł
- podatek od gruntu cz. wspólnej – 1,13 zł
- opłata legalizacyjna za wod. – 6 zł
- wywóz nieczystości stałych 50 zł
- razem – 641,94 zł**

(pp)

Wspólnota Mieszkaniowa osiedle Stowackiego w Sępólnie, mieszkanie 46,99 m², mieszkają 4 osoby

- zaliczka koszty eksploatacji – 42,29 zł
- wynagrodzenie zarządcy – 32,89 zł
- centralne ogrzewanie wspólnoty – 173,86 zł
- zimna woda, kanalizacja, licznik – 118,70 zł
- opłata za zagospodarowanie odpadami – 104,00 zł
- fundusz remontowy (1 zł/m²) – 46,99 zł
- razem – 518,73 zł**

(lz)

Spółdzielnia Mieszkaniowa Chojnice, mieszkanie 48,2 m², mieszkają 2 osoby, bloki budowane w latach 70/80

składniki zależne:

- eksploatacja – 80,01 zł
- fundusz remontowy (1,6 zł/m²) – 72,12 zł

składniki niezależne:

- zaliczka c.o. – 101,22 zł
- z.w. i kanalizacja – 76,62 zł
- podgrzanie – 34,00 zł
- gaz – 18,00 zł
- podatek od gruntu – 2,37 zł
- opłata za ciepło – 38,37 zł
- opłata stała za podgrzanie wody – 10,00 zł
- podatek od nieruchomości – 2,89 zł
- opłata za odczyt wodomierza – 0,34 zł
- wywóz nieczystości – 36,00 zł
- opłata za odczyt licznika – 0,70 zł
- opłata za legalizację – 2,00 zł
- konserwacja domofonów – 1,00 zł
- razem – 480,64 zł**

(lz)

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Tucholi, mieszkanie 48 m², mieszkają 2 osoby, bloki budowane w latach 70/80

- stawka eksploatacyjna – 93,60 zł
- opłata remontowa – 108 zł
- opłata za c.o. stała – zaliczka 33,60 zł
- podgrzanie wody stałe – zal. – 16,12 zł
- podgrzanie wody zmienne – zal. – 26 zł
- zimna woda – zaliczka – 26,28 zł
- energia elektryczna – zaliczka – 4,70 zł
- opłata za c.o. zmienna 1/12 zal. – 220,69 zł
- podatek od nieruchomości – 3,05 zł
- podatek od gruntu – 0,97 zł
- podatek od nier. cz. wspólnej – 0,89 zł
- opłata legalizacyjna za wod. – 3 zł
- wywóz nieczystości stałych – 50 zł
- razem – 587,27 zł**

(pp)

Od niedawna kontaktujemy się z mieszkańcami i lokatorami innych spółdzielni lub wspólnot mieszkaniowych. Otrzymujemy

wiście mniejsze niż w Warszawie. Czynsze w Tucholi są także wyższe niż w dobrze zlokalizowanej Rumi, a nawet niż w Chojnicach, które są ponad dwa razy większe od Tucholi.

Podkreśliśmy – nie wyszukiwaliśmy celowo wyższych czynszów w danych miastach, a podaliśmy dokładnie wszystkie te, które zebraliśmy w ostatnich dniach. Warto dodać, że niektóre z tych mieszkań – w nowszej okolicy – znajdują się w zamkniętych osiedlach, z ochroną, np. także z podziemnym garażem. W Tucholi na niektórych osiedlach są tylko bramki, a na innych zdarza się, że mieszkańcy nie mogą znaleźć miejsca parkingowego, bo te bywają zastawione... Zebrane przykłady dodajemy w ramach do artykułu (te bardzo szczegółowe są uzupełnione o kilka ogólnych). Warto zwrócić uwagę na różnice (na niekorzyść mieszkańców Tucholi) w opłatach eksploatacyjnych, stawkach remontowych czy opłatach za ciepło. Wysoka stawka remontowa może dobrze świadczyć o decyzji o podejmowaniu remontów. Mimo to zauważmy, że w blokach o podobnym wieku w Chojnicach czy Sępólnie, które teoretycznie powinny wymagać podobnych nakładów remontowych, te stawki są niższe. Zarządcy mogą tłumaczyć, że na nowo budowanych osiedlach czynsze mogą być niższe, bo nowe mieszkania wymagają mniejszego wkładu na eksploatację czy oczywiście remonty. Bo to fakt. Ale brak inwestycji w postaci nowych spółdzielczych bloków w Tucholi to także fakt.

Żeby się dowiedzieć, wystarczy chcieć? Prezesi reagują

Przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Tucholi **Jacek Jeżewski** i **Damian Warmiński** odpowiadają na pytania „Tygodnika”. Najpierw nie zgadzają się

od nich rachunki – czynsze z wyszczególnionymi konkretnymi opłatami. Podkreślamy, że nie jest to porównanie z Tucholą „jeden do jednego”, bo w każdym przypadku niektóre ze stawek są nazwane inaczej lub inny jest sposób ich obliczenia. Bloki z różnych miast są inne wiekiem. Postaraliśmy się jednak, by w kilku przypadkach lata budowy danego bloku były podobne (co do dekady), aby metraż podanych mieszkań był zbliżony, aby liczba lokatorów danego mieszkania była podobna lub taka sama. Dlatego przykłady z Tucholi, Chojnic, Sępólna i Brodnicy są bardzo zbliżone. Dodaliśmy do tego przykłady bardziej egzotyczne – to skomunikowana świetnie z Trójmiastem, ale stosunkowo niewielka Rumia. Sprawdziliśmy też, ile prawdy może być w powtarzanym hasle: „Płacimy jak w jakiejś Warszawie”. Wszystkie pierwsze przykłady, które zebraliśmy, pokazują dobitnie – najwyższy czynsz jest w Tucholi, czyli w mieście, w którym możliwości rozwoju kariery zawodowej czy edukacji są oczy-

ki. Nie jest to opinia odosobniona. Żale, prośby o interwencję, skargi dziennikarze „Tygodnika Tucholskiego” odbierają od tucholskich spółdzielców regularnie od wielu lat.

Zbieramy przykłady z innych miast

Zgłaszamy się do zarządców spółdzielni, oczekując wyjaśnień, dlaczego łączne opłaty na wszelkich tucholskich osiedlach z blokowskimi są tak wysokie. Zresztą nie tylko tucholskich, bo np. mieszkańcy bloków tej samej spółdzielni w Gostycynie również sięgają głębiej do kieszeni. Skąd wiemy, że głębiej niż w wielu innych miastach? „Tygodnik Tucholski” zaczął sprawdzać.

W Chojnicach i Sępólnie taniej. Warszawa? Też taniej

mieście? Nie, płacimy więcej!

z twierdzeniem lokatorki – czytelniczki, którą cytujemy na początku artykułu – że mieszkańcy nie są informowani o działaniach podejmowanych przez spółdzielnię.

– Rokrocznie organizujemy zebrania poświęcone konstruowaniu planów remontowych budynków na dany rok, podczas których również omawiane są bieżące sprawy interesujące mieszkańców Spółdzielni. Każdy może przyjść. Tylko trzeba to zrobić, a nie narzekać, że nic się nie dzieje – reagują. – Dodatkowo każdy mieszkaniec naszej spółdzielni jeśli chce, może otrzymać szczegółowe informacje na temat wyliczeń wysokości opłat mieszkaniowych, czy też wyjaśnienia w sprawach go interesujących. Jeśli nie uzyska tych wyjaśnień od razu, na miejscu, to zapewne otrzyma je na piśmie – dodają. – Informacje o funduszu remontowym, o tym, co zostało zrobione i co będzie, o sprawach bieżących omawiamy zawsze podczas zebrań. Ludzie zgłaszają nam też swoje problemy. Zazwyczaj takie drobne sprawy załatwiamy w możliwie najkrótszym czasie. Rada Nadzorcza zatwierdza propozycje prac przegłosowane na zebraniach. Poza zebraniemi komunikaty o tym, co będzie w danym roku robione, wywiesza-

stąpiliśmy. Jak sytuacja i warunki pozwolą, to zapewne do tego wrócimy – przekonuje zarządca.

Ile właściwie płacimy za administrację?

Co z czynszami, które jak mówi nasza rozmówczyni i zapewne każdy mieszkaniec spółdzielni, że są horrendalnie wysokie i porównywalne z czynszami w wielkich miastach?

Wysokość opłat mieszkaniowych zależy od wielu czynników, w tym od miejsca zamieszkania, metrażu, liczby osób zamieszkujących dane mieszkanie oraz kosztów ponoszonych przez mieszkańców danego budynku.

– Wpływ na koszty mają także najwyklesze prace porządkowe. Bardzo duże koszty Spółdzielnia ponosi na utrzymanie terenów zielonych (koszenie trawy i grabienie liści). Łączny obszar do koszenia wynosi 4,5 ha – informuje Damian Warmański. – W sezonie kosimy trawniki nawet do 10 ra-

przyspółdzielczych, przeglądy budynków, szkolenia, naprawy, wymiany żarówek itp. rzeczy.

Lwią część w opłatach mieszkaniowych stanowi koszt ciepła

Jak się okazuje, fundamentalnym wydatkiem w puli opłat mieszkaniowych są tzw. opłaty niezależne – podatki, koszty energii elektrycznej, wody i odprowadzania ścieków, opłaty za odbiór śmieci oraz koszty ciepła, które – jak wynika z wyliczeń – stanowią praktycznie 62% wysokości opłat mieszkaniowych.

Mieszkanie własnościowe w Brodnicy – ok. 60 m², 3-pokojowe, mieszkają 4 osoby: 2 osoby dorosłe + 2 małych dzieci. Osiedle zaczęło powstawać w 2013 roku – ogrodzone i monitorowane, przyległe parkingi i drogi wewnętrzne.

Wysokość czynszu:

- październik 2020 r. – 463 zł,
- listopad – 534 zł.

W czynszu zawierają się opłaty za: wodę (ciepłą i zimną), ogrzewanie, wywóz śmieci, miejsce parkingowe, fundusze eksploatacyjne, remontowe itp. Prąd płacony osobno – około 186 zł co dwa miesiące, nie ma gazu.

(kt)

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Tucholi. Mieszkanie własnościowe w Gostycynie – 47,1 m², 2-pokojowe, mieszkają 2 osoby dorosłe, Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Tucholi.

Wysokość czynszu za styczeń 2021 r. – 582 zł. W tym zawierają się opłaty za: wodę (ciepłą i zimną), ogrzewanie, wywóz śmieci, fundusze remontowe itp. Prąd i gaz płacone osobno.

(kt)

Mieszkanie w Warszawie, na Mokotowie, 48 m², mieszkają 2 osoby. Nowe osiedle, zamknięte osiedle z ochroniarzem z podziemnymi miejscami garażowymi. Czynsz (ciepło, woda, śmieci itd.) – 500 zł

(pp)

my na tablicach informacyjnych w klatkach schodowych.

Plany budowy są. Wstrzymał je... koronawirus?

Wiceprezes Damian Warmański w sprawie inwestycji i rozwoju spółdzielni dodaje, że w planach na najbliższe lata była budowa nowego bloku przy ulicy Witosa. Teraz twierdzi, że zaistniałe okoliczności zmusiły władze spółdzielni do odstąpienia, przynajmniej czasowego od tego zamiaru. Spółdzielnia w chwili obecnej posiada tylko jedną działkę pod zabudowę mieszkaniową dla wybudowania jednego budynku wielorodzinnego.

– Już w minionym roku planowaliśmy rozpoczęcie procesu inwestycyjnego. Chcieliśmy skorzystać z doświadczenia innej spółdzielni, która w ostatnim czasie podjęła się budowy budynków wielorodzinnych. Mamy zapewnienie, że pomogą nam w procesie inwestycyjnym. Niestety, pandemia wstrzymała nasze działania. Spółdzielnie, w tym i nasza mają trudności w pozyskaniu kredytów niskoprocentowych. Nie mamy też pewności, czy ludzie zdecydowaliby się na tę chwilę na kupno mieszkań. To wszystko nie oznacza jednak, że od tematu budowy bloku od-

zy. Ludzie sami się tego domagają. Gdybyśmy tego nie robili, też byłoby źle. Porównywalnie w dużych miastach spółdzielnie koszą zazwyczaj dwa, góra trzy razy do roku, więc koszty z tego tytułu mają mniejsze. Dodatkowo w zakresie pielęgnacji mamy łącznie około 2 km żywopłotów, które trzeba przyciąć z trzech stron. Przycinamy je dwa razy do roku. Do tego dochodzi podcinanie krzewów i drzew.

Jak dodają prezes Jeżewski oraz wiceprezes Warmański, koszty w opłatach mieszkaniowych zależne od Spółdzielni to stawka remontowa (w spółdzielni wynosi ona 1,50 zł od metra i stanowi niewiele ponad 16% ogółu opłat mieszkaniowych), podobnie jak i stawka eksploatacyjna (około 22% ogółu opłat). Prezesi przekonują, że na pozostałe koszty spółdzielnia nie ma większego wpływu.

– Naszych mieszkańców zawsze najbardziej interesuje, ile pieniędzy wydają na utrzymanie administracji. Rozliczając rok 2019, zauważamy, że utrzymanie pomieszczeń biurowych kosztowało naszych lokatorów 0,02 zł od m² – informuje Damian Warmański. – Ten koszt znajduje się w opłacie eksploatacyjnej, podobnie jak zakup materiałów, środków czystości, oświetlenie placów i terenów



Dlaczego czynsze są takie wysokie? Spółdzielnia twierdzi, że największym kosztem w puli czynszu jest opłata za ciepło. Fot. Lucyna Zdanowska

– Mówię to z całą odpowiedzialnością, największym kosztem jest opłata za ciepło – dodaje Jacek Jeżewski. Wynosi ona 40%. Ogrzewanie gazowe jest ekologiczne, ale stosunkowo drogie. W tym przypadku trzeba też pamiętać o tym, by nie porównywać kosztów ogrzewania jednego bloku z drugim. Stawki są różne. W jednym bloku zużycie jest większe, w innym mniejsze. Stąd też wzięły się nasze działania związane z wymianą okien i pracami termomodernizacyjnymi.

– Uważam, że przyrównywanie tucholskich opłat mieszkaniowych do czynszów w Warszawie, Bydgoszczy czy Gdańsku nie jest wymierne. Mieszkańcy nowszych budynków płacą mniejsze opłaty

nowoczesne budownictwo, którego nie ma w Spółdzielni, dokłada sporo usług dodanych. Tam na wysokość opłat wpływ ma wiele in-

Temat będziemy kontynuować.

Lucyna Zdanowska,
Piotr Paterski

Reklama

**LIKWIDACJA SKLEPU
Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ!**

wyprzedaż od 9.02.2021 r.

**wszystko od 1 zł do 5 zł
za sztukę**

ul. Świecka 43, Tuchola

W Bystawiu umowa na żłobek przedłużona

Przez kolejne 3 lata placówkę będzie prowadziła Agnieszka Sierosławska z Cekcyna. Dodatek dla rodziców, który przyznaje gmina, jest wyższy, ale dofinansowanie z budżetu państwa z roku na rok maleje.

W grudniu 2020 roku zakończyła się umowa z dotychczasowym podmiotem prowadzącym żłobek „Bajkowa Kraina” w Bysławiu, którego organizatorem jest gmina Lubiewo. Dlatego wójt **Joanna Jastak** ogłosiła otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego polegającego na organizacji opieki nad dziećmi w formie żłobka. Zaskoczeń nie było. W odpowiedzi na ogłoszony konkurs w ustalonym terminie wpłynęła jedna oferta, którą w wyniku postępowania konkursowego uznano w urzędzie za najkorzystniejszą. Placówką w Bysławiu nadal będzie zarządzała zatem **Agnieszka Sierosławska** z Cekcyna.

– Pani Agnieszka prowadzi w imieniu gminy żłobek od samego początku, czyli od 2017 roku. Powierzenie tej funkcji na kolejne 3 lata jest dla dzieci i ich rodziców oraz gminy gwarancją rzetelnej, profesjonalnej i bardzo życzliwej opieki nad dziećmi oraz instytucją. Atutami naszego żłobka są niewątpliwie wykwalifikowana kadra, możli-



Od 2021 r. dotacja przekazywana z budżetu gminy Lubiewo jest wyższa. Dotychczas było to 200 zł na każde dziecko na miesiąc. Od stycznia wsparcie wynosi 250 zł.

wość dostosowania rytmu dnia do wieku i możliwości dziecka, możliwość dostosowania grafiku godzin do potrzeb rodziców, realizacja zajęć i zabaw w oparciu o opracowany program, a także opieka i wychowanie dzieci w warunkach zbliżonych do domowych, z najwyższą starannością. W żłobku mamy: przytulną

sypialnię, kolorową salę zabaw, kąciaki aktywności, a przede wszystkim miłą i ciepłą atmosferę, mnóstwo zabawy i radości – chwali placówkę **Wioletta Szymczak**, kierowniczka referatu oświaty i spraw społecznych Urzędu Gminy Lubiewo.

Dobłą informacją dla rodziców jest zapewne zwiększenie

od 2021 r. dotacji przekazywanej z budżetu samorządu. Dotychczas było to 200 zł na każde dziecko na miesiąc. Rada gminy przegłosowała projekt nowej uchwały i dzięki temu od stycznia wsparcie wynosi 250 zł. Po raz kolejny udało się także pozyskać dofinansowanie z programu „Mach+ 2021” w kwocie 19.200 zł.

społecznej – komentuje Szymczak.

W momencie wpływu dotacji na konto gminy (przewidywany termin to maj br.), rodzice mają otrzymać stosowne wyrównanie, podobnie jak miało to miejsce w minionych latach.

Kamil Tajl,
fot. nadesłane

Nareszcie się udało:

Profesjonalna pracownia w szkole

Nauka języków obcych ma być dzięki temu jeszcze przyjemniejsza i prostsza. Pojawił się nie tylko nowy sprzęt dla uczniów, ale i dla nauczyciela prowadzącego zajęcia. Teraz tylko czekać na powrót do szkoły...



Szkoła w Bysławiu zyskała 24-stanowiskową pracownię, wyposażoną w profesjonalny sprzęt audiowizualny. Przy biurku nauczyciela pojawił się z kolei multimedialny panel sterowania.

O stworzenie takiego miejsca w Szkole Podstawowej w Bysławiu starano się od kilku lat. Teraz inwestycja nareszcie doczekała się realizacji, w placówce powstała nowoczesna pracownia językowa. Zakup i montaż sprzętu pochłonął łącznie 26.250,06 zł. W budżecie gminy Lubiewo zabezpieczono na ten cel 15.000 zł, środki udało się też pozyskać w ramach zwiększenia części oświatowej subwencji ogólnej.

Szkoła zyskała dzięki temu 24-stanowiskową pracownię, wyposażoną w profesjonalny sprzęt audiowizualny. Przy biurku nauczyciela pojawił się z kolei multimedialny panel sterowania. W sali są też nowe, wygodne krzesła dla uczniów.

W całym 2020 roku dla placówek oświatowych z terenu gminy pozyskano łącznie 334.920 zł dotacji z różnych źródeł. Dzięki temu udało się m.in. zakupić 50 laptopów dla uczniów pochodzących z rodzin wielodzietnych i wychowujących się w rodzinach zastępczych oraz dla uczniów, których sprzęt nie spełnia wymogów niezbędnych do zdalnego nauczania. Koszt to 135.000 zł. Za kolejne 70.000 zł z innego programu zakupiono jeszcze 28 przenośnych komputerów – po 14 dla szkoły w Bysławiu i Lubiewie. Ponadto w lubiewskiej placówce kompleksowo wyremontowano tamtejszą kuchnię – za prawie 100 tys. zł.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Ogłoszenie płatne

Wójt Gminy Kęsowo informuje,

że stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kęsowie oraz na stronie internetowej bip.kesowo.pl wywieszony został, na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

Kęsowo:

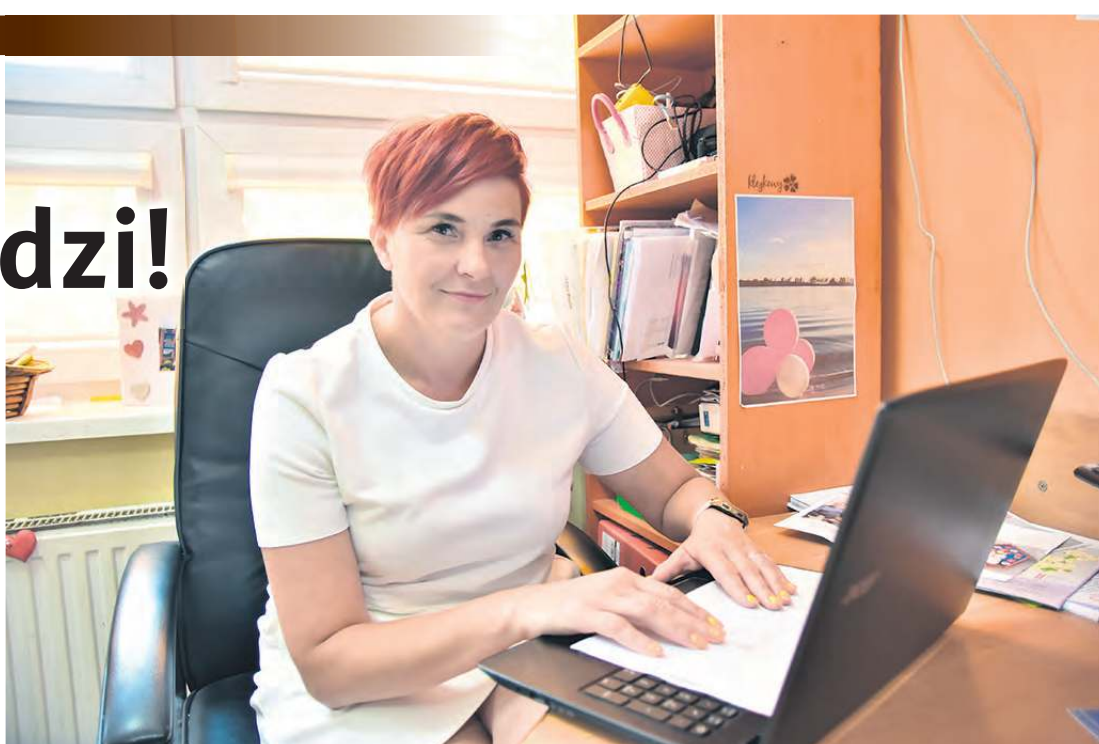
Za promocję wezmą się młodzi!

Chodzi o nawiązanie kontaktów z młodzieżą z całego terenu powiatu tucholskiego i sprawdzenie, jak organizuje się oddolne inicjatywy. Gminna Biblioteka Publiczna w Kęsowie wraz z grupą młodych ludzi opracuje potem ofertę turystyczną – na podstawie zebranych doświadczeń. Jest plan na stworzenie m.in. toru dla pojazdów zdalnie sterowanych.

Takiej akcji bez wątpienia w Kęsowie jeszcze nie było. Tutejsza Gminna Biblioteka Publiczna rusza właśnie z projektem #JazdaBezTrzymanki#. Do rozkręcenia tego najnowszego pomysłu niezbędni są młodzi mieszkańcy gminy Kęsowo – w wieku od 13 do 19 lat. Zgłaszać się trzeba już teraz, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona: powstanie 16-osobowa grupa działania! Można zrobić to poprzez fanpage Gminnej Biblioteki Publicznej w Kęsowie oraz pod numerem telefonu: (52) 334-40-92. Na czym polegać będzie #JazdaBezTrzymanki#? Na uczestników projektu czekają m.in.: wyjazdy studyjne, tworzenie i prowadzenie strony

www, tworzenie w przestrzeni publicznej toru wyścigowego, wyznaczanie tras wyścigów rowerowych czy organizacja sportowych imprez plenerowych. Działania zaplanowano od lutego do lipca bieżącego roku. O szczegółach opowiada **Kamila Zimorska** z GBP w Kęsowie:

– To będzie naprawdę fajny projekt dla osób, które chcą pracować nad swoją kreatywnością i dla lokalnej społeczności. Z naszą młodzieżą odwiedzimy różne zakątki powiatu tucholskiego, aby wymieniać doświadczenia z młodymi mieszkańcami innych miejscowości. I tak na przykład w Cekcynie spotkamy się z osobami, które wybudowały w lesie tor do jazdy na rowerze. To one



– To będzie naprawdę fajny projekt dla osób, które chcą pracować nad swoją kreatywnością i dla lokalnej społeczności. Z naszą młodzieżą odwiedzimy różne zakątki powiatu tucholskiego, aby wymieniać doświadczenia z młodymi mieszkańcami innych miejscowości – mówi Kamila Zimorska.

nauczą nas, jak stworzyć takie miejsce. Potem, już na terenie naszej gminy, zrobimy ścieżkę rowerową i zorganizujemy mistrzostwa jazdy na orientację.

Będzie też wyjazd do Bysławia, gdzie młodzi porozmawiają o wykorzystaniu plaży jako świetnej atrakcji turystycznej. Ponadto zorganizowane zostaną m.in.: wyjazd na bagna w Zamrzenicy, tor motocrossowy w Plaskoszu czy przejazd drezynami z Pruszcza do Gostycyna.

– Będziemy też spacerować w podziemiach pałacu w Kamienicy. Z kolei w parku w Kęsowie stworzymy tor dla pojazdów zdalnie sterowanych i zorganizujemy powiatowe mistrzostwa takich pojazdów. Generalnie chodzi o to, żeby nasza młodzież zobaczyła, co dzieje się w innych częściach powiatu i zaczerpnięte pomysły przeniosła na teren gminy Kęsowo. Chcemy pobudzić turystycznie naszą okolicę.

Dodatkowym celem projektu jest rzecz jasna nawiązywanie kontaktu z młodzieżą. Młodzi i tak się spotykają w szkołach średnich, dobrze, żeby poznali się wcześniej i mogli już wspólnie działać – kończy Kamila Zimorska.

#JazdaBezTrzymanki# to projekt, który otrzymał 8500 zł dofinansowania z programu Równać Szanse 2020. 2100 zł dorzuca GBP w Kęsowie.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Trenuj pod gołym niebem

Nowa siłownia czeka

Oto nowa atrakcja w sołectwie Wielki Mędromierz. Przy sprzyjającej pogodzie mieszkańcy będą mogli już ćwiczyć na siłowni.



Siłownia plenerowa w Wielkim Mędromierzu czeka na chętnych do ćwiczeń.

Siłownia plenerowa, która powstała w Wielkim Mędromierzu, jest kolejnym po Gostycynie, Łyskowie, Wielkiej Kloni, Pruszczu, Bagienicy miejscem rekreacji i aktywności fizycznej.

– Wnioskowali o nią mieszkańcy podczas kolejnych zebrań wiejskich – podkreślał wójt **Ireneusz Kucharski**. – Dlatego jak w 2019 roku pojawiła się możliwość pozy-

skania środków na budowę siłowni plenerowej za pośrednictwem LGD Partnerstwo Bory Tucholskie, skorzystaliśmy z niej.

O środki finansowe na jej budowę, jak dodaje wójt, mogli wnioskować wyłącznie stowarzyszenia. W związku z tym wnioskodawcą projektu stała się działająca w Wielkim Mędromierzu jednostka Ochotniczej

Straży Pożarnej. Zadanie udało się zrealizować jeszcze w końcówce ubiegłego roku. Siłownia plenerowa powstała w obrębie boiska, tuż za ścianą Miodowego Domku. Zamontowano tam sześć urządzeń do ćwiczeń. Jest to obiekt ogólnodostępny. Z siłowni mogą korzystać wszyscy lubiący aktywny wypoczynek.

Tekst i fot. (Iz)



Siłownia widoczna w zimowej scenerii.

Reklama

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW (wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ
(bakterie Legionella sp.)

Oszczędności czy „rozgrywki personalne”? O likwidacji i zamieszaniu wokół GZO

Radni argumentują, że chodzi o zmniejszenie kosztów w administrowaniu lokalną oświatą. Wójt dla „Tygodnika” sprawy nie komentuje, a p.o. dyrektor GZO uważa, że więcej oszczędzić już się nie da i mówi: „Nie wiem, czy w podtekście nie jest coś innego”. Z kolei p.o. dyrektor szkoły dodaje podczas sesji: „Ja rozumiem, że jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o jakieś rozgrywki personalne czy oszczędności, które rzekomo ta likwidacja ma wygenerować”. Wokół GZO dzieje się w ostatnich dniach sporo. My, zgłębiając temat, zagłębiliśmy nawet do... oświadczeń majątkowych.

Tydzień temu informowaliśmy krótko o likwidacji Gminnego Zespołu Oświatowego w Kęsowie. Ostateczne decyzje, dość niespodziewanie, zapadły podczas sesji Rady Gminy w Kęsowie w zeszły wtorek (26 stycznia). Przed decydującymi głosowaniami odbyła się jednak długa dyskusja. W projekcie uchwały przygotowanym przez radnych wpisano, że GZO ma zostać zlikwidowane do 30 kwietnia 2021 roku. Z tym terminem do końca nie zgadzał się wójt **Radosław Januszewski**.

– Wystosowałem pismo do Gminnego Zespołu Oświatowego z zapytaniem, czy pracownicy są w stanie fizycznie zwinąć i przekazać prowadzenie jednostki Urzędowi Gminy w Kęsowie do 30 kwietnia [...]. Ich zdaniem ta data jest mało realna. Optymalnym terminem byłby co najmniej 30 czerwca. Proszę o zgodę na poprawienie tego terminu – mówił wójt.

W odpowiedzi głos zabrał radny **Tomasz Linke**, przewodniczący komisji budżetowej:

– Mieliśmy spotkanie łączonych komisji rady gminy. W jego trakcie ustaliliśmy projekt uchwały, który został teraz przedstawiony. Wnioskuje o przegłosowanie uchwały w brzmieniu, w jakim ją zaproponowaliśmy.

„Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o jakieś rozgrywki personalne”

Do dyskusji (sesja prowadzona była w trybie on-line) dołączyła następnie **Monika Kuberska** pełniąca obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej w Kęsowie.

– Mam tylko jedno pytanie, ponieważ z porządku obrad i z uchwały to nie wynika. W jaki sposób, po likwidacji GZO, będą zarządzane placówki oświaty na terenie gminy? Trochę ubolewam nad tym, że z nami, dyrektorami, nikt wcześniej nie rozmawiał na ten temat [...]. Mogę tylko podzielić się doświadczeniem samorządowym ze swojej gminy. Półtora roku temu zlikwidowaliśmy Zespół Administracyjny Placówek Oświatowych i przez 3 miesiące nieuregulowania pewnych kwestii narobiło się tyle zaległości i problemów, że oszczędność, która miała wynikać z likwidacji, spowodowała nawarstwiający się problemy [...]. Pod kogo mamy być bezpośrednio podlegli po likwidacji GZO w Kęsowie? – pytała zarządzająca szkołą. Zastanawiała się, czy w urzędzie powstanie teraz np. referat oświaty.

– Ja rozumiem, że jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o jakieś rozgrywki personalne czy oszczędności, które rzekomo ma ta likwidacja wygenerować. W mojej gminie skończyło się tak, że w miejsce zlikwidowanej placówki, gdzie było to jedyne rozwiązanie na pozbycie się niewygodnego dla wójta dyrektora, po 3 miesiącach utworzono referat oświaty. Zatrudniono panią, która podyktowała swoje warunki finansowe i ściągnęła dodatkową księgową [...]. Ostateczna

decyzja należy do państwa, ale z technicznego punktu widzenia będzie to trudne. My, dyrektorzy szkół, jesteśmy w dość niekomfortowej sytuacji – komentowała likwidację GZO Kuberska.

– Ubolewam na tym, że nikt z państwem nie rozmawiał na ten temat. Doskonale pani wie, kto jest organem prowadzącym [wójt i urząd gminy – red.] i dziwię się, że nikt z państwem nie dyskutował – odpowiadał krótko radny **Jarosław Wróblewski**.

Dyrektorka szkoły apelowała dalej o przynajmniej przedłużenie terminu likwidacji. Obawy w tym aspekcie wyrażał również przewodniczący Rady Gminy w Kęsowie **Witold Ott**.

„Tyle, aż tyle i tylko tyle”

Do wypowiedzi Moniki Kuberskiej odniósł się potem Tomasz Linke. Podkreślał, że w uchwale jasno zapisane jest, iż zadania likwidowanego GZO przejmuje Urząd Gminy w Kęsowie.

– Tyle, aż tyle i tylko tyle. Natomiast smutne jest to, zwróć się do pani pełniącej obowiązki dyrektora szkoły w Kęsowie, że stawia nas pani w takim samym świetle, jak inne osoby w swojej gminie, rzucając w naszym kierunku stwierdzenia, że są jakieś personalne powody albo inne domysły. To, pani pełniąca obowiązki dyrektora, jest smutne i przykre, że tak nas pani ocenia [...]. Będę wnioskował za tym, co zostało zapisane w projekcie, bo tak zdecydowaliśmy wspólnie podczas posiedzenia komisji. Jeśli chodzi o zadania GZO, to pan wójt też już się wcześniej wypowiadał, że widziałby tu rolę odpowiedniego referatu – odnosił się do wcześniejszych wypowiedzi Tomasz Linke.

Pileczkę od razu odbił Radosław Januszewski:

– Zdaniem pracowników nierealne jest prawidłowe przekazanie jednostki do końca kwietnia 2021 roku. Nie usłyszałem argumentacji, dlaczego mój wniosek nie będzie brany pod uwagę [...]. To, że radni ustalili coś na jakimś tam spotkaniu, to jest zbyt mało. Ja nie przyjmę jednostki, jeśli inwentaryzacja nie będzie gotowa. Zwracam się do nauczycieli: jeżeli w związku z tym będą jakieś perturbacje, to proszę nie mieć do mnie pretensji.

Radni ze stanowczą decyzją

Kolejny raz, już bezpośrednio Linkemu, odpowiadała też Kuberska. Dyskusja coraz wyraźniej zaczęła skrecać w stronę personalnych przytyków:

– Tak jak podkreślił pan radny Linke, jestem tylko osobą pełniącą obowiązki. Dziękuję za to przypomnienie, nie można tytułować mnie tytułem dyrektora. Mam tylko serdeczną prośbę do pana radnego: troszkę więcej empatii i troszeczkę przyjemniejszego tonu w rozmowie z kobietą, bo ja przedstawiam tylko własne doświadczenia samorządowe [...].

W dalszej części rozmów zaczęto powtarzać argumenty, które już padły. Zarówno Tomasz Linke, jak i radny **Andrzej Pogorzelski** podkreślili po raz kolejny, że 3 miesiące to całkowicie wystarczający czas na przeprowadzenie w odpowiedni sposób inwentaryzacji. Linke przypomniał również, że za organizację pracy jednostek podległych odpowiada wójt, a nie rada gminy.



Jan Przybysz jest p.o. dyrektorem GZO i radnym powiatowym. Obecnie, do 12 lutego, przebywa na zwolnieniu lekarskim, ale na pytania „Tygodnika” odpowiedział. Według oświadczenia majątkowego w 2019 roku zarobił łącznie 137.478,96 zł brutto. Fot. Lucyna Zdanowska

Ostatecznie stosunkiem głosów 8 do 5 radni odrzucili wniosek wójta. Utrzymano datę likwidacji GZO do 30 kwietnia 2021 r. Przyjęcie samej uchwały było już tylko formalnością: 12 radnych zagłosowało za, wstrzymał się Witold Ott, nieobecni byli **Bernadeta Jaszczyszyn** i **Remigiusz Wojciechowski**. Głównym powodem likwidacji opisywanej jednostki budżetowej, przedstawianym przez inicjatorów, są kwestie finansowe. Radni oczekują uzyskania oszczędności w zakresie obsługi jednostek oświatowych. Po raz kolejny należy podkreślić, że chodzi tu o zmniejszenie wydatków na obsługę i administrowanie gminną oświatą, a nie np. zmniejszanie budżetów i cięcie kosztów w poszczególnych szkołach.

O szczegółach likwidacji GZO chcieliśmy porozmawiać z wójtem Januszewskim. Zadaliliśmy konkretne pytania. W jaki sposób zorganizowane zostanie teraz zarządzanie oświatą w gminie? Kto będzie prowadził prace ewentualnego nowego referatu? Czy dotychczasowy p.o. dyrektor GZO **Jan Przybysz** nadal będzie pełnił funkcje kierownicze? Radosław Januszewski odpowiedział bardzo krótko, bez komentarza do decyzji radnych: „za wcześniej na odpowiedzi na te pytania, odpowiedzi na nie, które z nich wynikają z podjętej uchwały (wystarczy przeczytać). O przyszłych decyzjach będziemy informować na bieżąco”.

Wójt nie komentuje, Przybysz tak

Udało nam się za to porozmawiać z Janem Przybyszem. Jak dowiedzieliśmy się oficjalnie w GZO, od 28 stycznia do 12 lutego przebywa on na zwolnieniu lekarskim. Sam tłumaczy z kolei, że wcześniej, w styczniu był na urlopie. Jak skomentuje decyzję radnych i główny argument, czyli obniżenie kosztów administracji?

– Żaden radny, nikt z komisji oświaty nie zgłaszał się do mnie z prośbą o wycięcie aktualnych kosztów i tego, co zaplanowała rada. Ani ja, ani księgowa nie zostaliśmy zobowiązani do tego, żeby przeliczyć wydatki. U nas jest dwa i pół etatu. Podobny gminny zespół, np. w Cekcynie ma cztery etaty. Księgowa jest zapracowana, ja jestem na pół etatu, to nie są najwyższe płace pra-

cowników. Mieliśmy też umowy o pracę dla opiekunów dowozów, ale zostało to zmienione na umowy zlecenia. Nie wiem, gdzie tych oszczędności jeszcze szukać. Nie wiem, czy w podtekście nie jest coś innego. Nie wiem też, czy radni planują jakieś etaty w nowej placówce dla obecnych pracowników GZO – odpowiada Jan Przybysz. Uważa dalej, że obniżeniem kosztów byłoby już tylko zatrudnienie pracowników za najniższe pensje krajowe.

Oświadczenie p.o. dyrektora

– Do księgowości należy się dobrze przygotować. Nie wiem, czy osoby, które miałyby się tym zająć od 1 maja, podołają wyzwaniu. Przy samej likwidacji też będzie dużo pracy. Są przecież bieżące prace i zadania. Moim zdaniem decyzje zostały podjęte trochę za wcześnie, chyba że chodzi o coś innego. GZO będzie też musiało ponieść między innymi koszty zrywania umów, a urząd będzie zobowiązany sporządzić nowe dokumenty – dodaje Przybysz. Czy ma już jakieś plany zawodowe na czas po likwidacji GZO? Odpowiada, że na razie nie zastanawia się nad tym i czeka na „nowe propozycje”. Dopytywany o zwolnienie chorobowe komentuje:

– Wcześniej byłem na urlopie. Ale po sesji 26 stycznia poczułem się jednak trochę gorzej. Ona mnie trochę zdołowała. Nie mam 18 lat, mam prawie 65. Trochę to we mnie uderzyło, ale radni mogą wszystko, trzeba to przyjąć z pokorą. My jesteśmy tylko narzędziem pracy, obsługujemy oświatę.

Jan Przybysz w kwestii oszczędności w administrowaniu oświatą sam poruszył temat zarobków pracowników GZO. Na stronie internetowej „Tygodnika” po pierwszym artykule pojawiły się komentarze dotyczące pensji p.o. dyrektora. Jako kierujący pracami jednostki budżetowej oraz radny powiatowy Jan Przybysz co roku musi składać oświadczenie majątkowe. Informacje w nim zawarte są jawne. Sprawdziliśmy dokumenty. Jako p.o. dyrektor na pół etatu w 2019 roku zarobił: 76.896,76 zł plus emerytura – 47.054,24 zł i dieta radnego – 13.527,96 zł, łącznie – 137.478,96 zł. Z kolei w 2018 roku było to: pensja – 52.115,06 zł, emerytura – 43.704,21 zł i dieta – 5605,33 zł, łącznie – 101.424,60 zł. Podane kwoty są kwotami brutto.

Kamil Tajl

Zapowiedź szczepień dla nauczycieli

Według słów szefa KPRM mają się one rozpocząć już w przyszłym tygodniu.

Według oficjalnych danych ministerstwa zdrowia w ciągu ostatnich 7 dni wykryto na terenie powiatu tucholskiego 67 nowych zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2. Zmarła 1 osoba (w wyniku COVID-19 i chorób współistniejących). Od jakiegoś czasu rządowy portal gov.pl publikuje też statystyki dotyczące szczepień. Według tych liczb do 3 lutego (środa) w całym kraju podano 1.053.245 pierwszych dawek szczepionki i 289.190 drugich dawek. W województwie kujawsko-pomorskim liczba szczepień ogółem wynosiła do tego dnia 67.749. Z kolei w powiecie tucholskim

wykonano do momentu wydania gazety 942 szczepienia, podano 250 drugich dawek szczepionki.

Na początek z klas I-III i przedszkoli

2 lutego (wtorek) odbyła się kolejna konferencja prasowa, w której brał udział m.in. **Michał Dworczyk**, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pełnomocnik do spraw programu szczepień. Według przekazanych informacji w przyszłym tygodniu do naszego kraju mają trafić pierwsze dostawy szczepionki firmy AstraZeneca. Dworczyk oznajmił: „Rada Medyczna przedłożyła rekomendacje dotyczące szczepionki fir-

my AstraZeneca, na podstawie których została podjęta decyzja, że w Polsce ta szczepionka będzie wykorzystywana dla osób między 18. a 60. rokiem życia”.

– W konsekwencji Rada zalecała również, żeby rozpocząć szczepienia grupy 1C, czyli nauczycieli. W pierwszej kolejności tych, którzy już uczą, czyli nauczycieli klas 1-3 czy nauczycieli przedszkolnych – dodał szef KPRM.

Michał Dworczyk zapewnił także, że szczepienia nauczycieli mają rozpocząć się w przyszłym tygodniu, a szczegóły zostaną przekazane w „najbliższych dniach”.

Kamil Tajl

Dzień:	Liczba nowych, wykrytych zakażeń	Zgony z danego dnia	Średnia liczba zakażeń na 10 tys. mieszkańców
28.01.2021 r.	12	0	2,48
29.01.2021 r.	13	0	2,69
30.01.2021 r.	14	1	2,9
31.01.2021 r.	4	0	0,83
1.02.2021 r.	5	0	1,03
2.02.2021 r.	12	0	2,48
3.02.2021 r.	7	0	1,45

Liczby dotyczące zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2 na terenie powiatu tucholskiego pochodzą z oficjalnych statystyk ministerstwa zdrowia.

25 garaży w Gostycynie

Wybrano firmę, która wybuduje przy ulicy Słonecznej w Gostycynie 25 garaży. Prace budowlane, jak informuje jej prezes, ruszą wiosną, najprawdopodobniej w okolicach kwietnia i maja.

Budowa garaży w zabudowie szeregowej przy ulicy Słonecznej w Gostycynie – o tym mówi się w gminnej miejscowości już od dobrych kilku lat. W tym roku to zadanie ma szansę się ziszczyć. Gmina przeznaczyła na realizację przedsięwzięcia 120.000 zł i ogłosiła przetarg, którego celem było wyłonienie wykonawcy. Oferty złożyły trzy firmy. Wygrało miejscowe Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Kamionka”, które zaproponowało wykonanie zadania w cenie 131.485,86 zł. Oferty pozostałych przedsiębiorców były dużo wyższe. Usługi Komunalno-Transportowe Amar Mariusza Rudnika z Lichnowa budowę garaży wyceniło na 349.979,28 zł, a Remak Andrzej Kowalski z Lubiewa na 244.599,26 zł.

W poniedziałek, 1 lutego ukazała się informacja o wyborze najkorzystniejszej oferty. Wykonanie zadania powierzono „Kamionce”.

Jak dodaje prezes firmy **Wiesław Błach**, „Kamionka” zakończy

zlecone wcześniej zadania, a następnie rozpocznie budowę garaży. Prace ruszą wiosną, najprawdopodobniej w okolicach kwietnia i maja – mówi. – Ich zakończenie przewiduje się na drugą połowę roku.

Garaże w zabudowie szeregowej powstaną na terenie działek o numerach ewidencyjnych 877/9 i 877/14 przy wspomnianej już ulicy Słonecznej w Gostycynie.

– Chodzi o budowę 25 budynków garażowych. Obiekty przeznaczone będą do garażowania pojazdów należących do mieszkańców budynków wielorodzinnych zlokalizowanych na sąsiednich działkach – informuje wójt **Ireneusz Kucharski**.

Garaże będą miały wymiary 6,00×3,00 m, wysokość 2,20 m. Obiekty o konstrukcji blaszanej będą przylegały do siebie dłuższą ścianą. Powierzchnia użytkowa: 25×17,11 m²=427,75 m²; kubatura: 25×17,11 m²×2,2=941,05 m³.

Lucyna Zdanowska

Przy Netto w Tucholi:

Zgubiono okulary. Przewidziana nagroda

Jeden z naszych czytelników prosił o pomoc. 28 stycznia (czwartek) jego żona zgubiła okulary korekcyjne. Było to przy sklepie Netto w Tucholi, około godziny 9:00. Chodzi o nowe okulary w czarnych oprawkach, damski model. Osoba,

która je nosi, ma problemy z widzeniem, okulary były niedawno odebrane od okulisty, mają specjalne, szlifowane szkła. Dla znalazcy przewidziana jest nagroda. Kontakt: 510-734-263.

(kt)

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

SZKOŁA NAUKI JAZDY STRASZEWSKY
KURS NAUKI JAZDY
ZAJĘCIA ON-LINE
Zapisy telefonicznie – 601-208-165
UWAGA! E-learning – dostęp do całej puli pytań egzaminacyjnych!



KOMUNIKAT DYREKTORA POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W TUCHOLI O NABORZE WNIOSKÓW O UDZIELENIE DOTACJI NA POKRYCIE BIEŻĄCYCH KOSZTÓW PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ – DLA OKREŚLONYCH BRANŻ

W dniu 1 lutego 2021 r. w życie wchodzi przepisy **rozporządzenia Rady Ministrów**, na podstawie których realizowana będzie 7 odsłona Tarczy antykrzysowej. Rozszerza ona listę podmiotów uprawnionych do otrzymania wsparcia w wysokości 5000,00 zł, a także umożliwia ponowne skorzystanie z pomocy firmom, które dotację otrzymały w grudniu 2020 r. lub styczniu 2021 r.

Nabór wniosków prowadzony będzie w terminie od dnia 1.02.2021 r. do dnia 31.03.2021 r.

1. Z dotacji mogą skorzystać mikroprzedsiębiorcy i mali przedsiębiorcy:

- którzy na dzień 30 listopada 2020 r. prowadzili przeważającą działalność gospodarczą oznaczoną wg Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) 2007, pod następującymi kodami: 47.71.Z; 47.72.Z; 47.81.Z; 47.82.Z; 47.89.Z; 49.39.Z; 52.23.Z; 55.10.Z; 55.20.Z; 55.30.Z; 56.10.A; 56.10.B; 56.21.Z; 56.29.Z; 56.30.Z; 59.11.Z; 59.12.Z; 59.13.Z; 59.14.Z; 59.20.Z; 74.20.Z; 77.21.Z; 79.11.Z; 79.12.Z; 79.90.A; 79.90.C; 82.30.Z; 85.51.Z; 85.52.Z; 85.53.Z; 85.59.A; 85.59.B; 86.10.Z1; 86.90.A; 86.90.D; 90.01.Z; 90.02.Z; 90.04.Z; 91.02.Z; 93.11.Z; 93.13.Z; 93.19.Z; 93.21.Z; 93.29.A; 93.29.B; 93.29.Z; 96.01.Z; 96.04.Z.

¹⁾ Tylko te podmioty, które spełniają warunek dotyczący prowadzenia działalności leczniczej polegającej na udzielaniu świadczeń w ramach lecznictwa uzdrowiskowego, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach.

- których przychód z działalności w rozumieniu przepisów podatkowych uzyskany w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku był niższy co najmniej o 40% w stosunku do przychodu uzyskanego w miesiącu poprzednim lub analogicznym miesiącu roku poprzedniego;
- którzy na podstawie ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców – nie mieli zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej na dzień 30 listopada 2020 r.

2. Wysokość dotacji nie może przekroczyć 5000,00 zł – dotacja udzielana jest jednorazowo.
3. Dotacja jest bezzwrotna pod warunkiem, że mikroprzedsiębiorca lub mały przedsiębiorca będzie wykonywał działalność gospodarczą przez okres 3 miesięcy od dnia udzielenia dotacji. Za datę udzielenia dotacji uznaje się dzień wypłaty środków przez PUP na konto przedsiębiorcy. Jeśli przedsiębiorca nie spełni warunku wykonywania działalności gospodarczej przez okres 3 miesięcy od dnia udzielenia – ma obowiązek zwrotu dotacji.

4. Wniosek o udzielenie dotacji należy składać wyłącznie w formie elektronicznej poprzez platformę **praca.gov.pl** do powiatowego urzędu pracy właściwego terytorialnie ze względu na siedzibę mikroprzedsiębiorcy lub małego przedsiębiorcy. Wnioski złożone w formie papierowej nie będą rozpatrywane.

5. Przed złożeniem wniosku należy zapoznać się z „Zasadami udzielania dotacji dla mikroprzedsiębiorców i małych przedsiębiorców określonych branż”.

6. Zgodnie z § 7 ust. 2 **rozporządzenia** oceny spełnienia warunku w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej oznaczonej wg PKD 2007 dokonuje się na podstawie danych zawartych w rejestrze REGON w brzmieniu na dzień 30 listopada 2020 r. To oznacza, że zmiany przeważającego kodu PKD po tej dacie (nawet jeśli zmiana PKD obejmie dzień 30 listopada 2020 r.) nie będą uwzględniane.

Szczegółowe informacje na temat naboru można uzyskać telefonicznie pod numerem: 52 5590 815

Zapraszamy!

Pierwsza sesja w historii z gościem rangi ministra, a na niej promocja nowo wydanej książki

Najpierw cykl, który zainteresował naszych czytelników. Teraz książka „Okno do wolności”

Piątkowa sesja Rady Miejskiej w Tucholi odbyła się z udziałem zaproszonych gości, m.in. Łukasza Schreibera. Jak napomknął przewodniczący rady Krzysztof Joppek, była to pierwsza w historii rady miejskiej sesja z udziałem ministra. Dokonano uroczystego podsumowania obchodów 100. rocznicy powrotu Tucholi do Polski. Uczczono też kolejną, 101. rocznicę tego wydarzenia.

Charakter piątkowej sesji od samego początku był uroczysty. Od rana w urzędzie miejskim mówiono o nowo wydanej publikacji „Okno do wolności”, którą z racji obchodów 100. rocznicy powrotu Tucholi do Polski przygotował **Paweł Redlarski**. Książka do Tucholi prosto z drukarni dotarła w przeddzień sesji. Jej wydaniem zajęła się Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi. I w związku z tym głównie w bibliotece można ją nabyć. Fragmenty książki czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” mogli śledzić w formie cyklu historycznego publikowanego na łamach naszej gazety od listopada 2018 do końca stycznia 2020 roku. Podczas sesji przypomniał o tym działający w Komitecie Organizacyjnym dla Uczczenia Obchodów Setnej Rocznic Powrotu Tucholi do Polski jego wiceprzewodniczący **Paweł Cieślewicz**. Przy okazji w telegraficznym skrócie podsumował kalendarz obchodów tego wyjątkowego wydarzenia. Przypomniał, że główne imprezy udało się zrealizować jeszcze przed pandemią. To zaś, czego nie przeprowadzono, przeniesiono do realizacji na najbliższy dogodny czas. Wśród projektów, które czekają na wypełnienie, jak dodał Paweł Cieślewicz, jest wkopanie w wybranym miejscu w Tucholi kapsuły pamięci z wszelkiego rodzaju materiałami i pamiątkami z obchodów 100. rocznicy oraz z flagą Tucholi.

– Chcieliśmy taką kapsułę umieścić gdzieś w strefie staromiejskiej – mówił Cieślewicz. – Zapewne niedługo nadarzy się ku temu okazja. Kiedy tylko rozpoczną się prace remontowe na placu Zamkowym, w sąsiedztwie urzędu. Marzy się nam jeszcze organizacja dużego koncertu z udziałem naszych lokalnych artystów sceny muzycznej. To jednak zrealizujemy, jak będzie... powiedzmy bezpiecznie.

Zrobić wszystko, by kolejne pokolenia mogły żyć w wolnej Polsce

Kolejnymi osobami, które zabrały głos, byli burmistrz **Tadeusz Kowalski**, autor książki „Okno do wolności” **Paweł Redlarski**, starosta **Michał Mróz**, **Maria Ollick** oraz gość specjalny sesji – minister **Łukasz Schreiber**.

Tadeusz Kowalski, Michał Mróz i Maria Ollick wspomnieli głównie o obchodach rocznico-

wych. Burmistrz nazwał je godnymi. Podziękował wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do ich uświetnienia, tym, którzy organizowali imprezy i tym, którzy brali w nich udział. Dodał, że namacalnym śladem obchodów stulecia powrotu Tucholi do Macierzy niewątpliwie będzie wybudowane i dedykowane tej okazji kino.



Nowa publikacja „Okno do wolności”.



Paweł Redlarski, Paweł Cieślewicz, Adam Paluśkiewicz i Michał Mróz.

– To marzenie mieszkańców naszego miasta – zaznaczał. – Nie moglibyśmy rozpocząć realizacji tego projektu bez rządowego wsparcia. Liczymy, że w dalszym ciągu minister będzie wspierał tę inicjatywę – mówił Kowalski.

Kolejni rozmówcy Michał Mróz i Maria Ollick dziękowali za to, że mogli uczestniczyć w pracach komitetu organizacyjnego. Poczytali to sobie jako zaszczyt.

– Naszym zadaniem jest zrobić wszystko, by kolejne pokolenia mogły żyć w wolnej Polsce – mówił Michał Mróz. Maria Ollick dodała, że Ojczyzna miała wloty i upadki, niemniej jednak należy być wdzięcznym za jej niepodległość.

Głos zabrał także zaproszony gość – minister Łukasz Schreiber.



Autor książki „Okno do wolności” wpisuje dedykację.



Sekretarz Justyna Gackowska i radca prawny Zofia Kujath-Mrugowska przeglądają książkę Pawła Redlarskiego.



Sesyjne wystąpienie ministra Łukasza Schreibera.

ści”. Był czas na chwilę rozmowy z jej autorem oraz specjalne wpisy i dedykacje. Warto zaznaczyć, że podczas uroczystej sesji swoje przysłówkowe pięć minut na mównicy miał też sam Paweł Redlarski. Mówił o kalendarium wydarzeń sprzed wieku, które znalazło się w publikacji.

– Na początku drogi nie sądziłem, że praca nabierze takich rozmiarów – mówił autor. – Dopiero po publikacji kolejnych odcinków, po przeprowadzeniu kolejnych poszukiwań okazało się, że materiał historyczny z tych

czasów jest bardzo bogaty. Poza życiem politycznym udało się nam odkryć to, czym żyli ludzie w tamtych czasach, co było dla nich ważne, czym się zajmowali i co ich interesowało. Na etapie powstawania publikacji mogłem zaobserwować, jak ludzie z różnych grup społecznych, z różnymi poglądami potrafili się jednoczyć dla wspólnej sprawy i dla wspólnego dobra.

Paweł Redlarski zachęcał do przestudiowania lektury i do wypracowania własnych wniosków.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Klub Seniora „Jesień” uczcił 101. rocznicę powrotu Tucholi do Ojczyzny

Biało-czerwona kokarda została powieszona na drzewku posadzone na placu Zamkowym w Tucholi z okazji przypadającej w piątek (29.01) 101. rocznicy powrotu Tucholi do Polski.

W ten sposób Klub Seniora „Jesień” działający przy Tucholskim Ośrodku Kultury włączył się w rocznicowe obchody. Do wykonania zadania, czyli zawieszenia kokardy, klub wyznaczył swojego najstarszego członka, którym jest 96-letni Sylwester Zimorski.

Drzewko pamięci zostało posadzone w 2018 roku z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Od tego cza-



Sylwester Zimorski wiesza kokardę w dniu obchodów 101. rocznicy powrotu Tucholi do Ojczyzny.

su trzy razy w roku jest na nim wieszana biało-czerwona kokarda. W ten sposób upamiętniane są rocznice powrotu Tucholi

do Polski i odzyskania niepodległości przez Polskę oraz obchody Dnia Seniora.

(Iz), fot. nadesłane

Wyborskiego „Wokół ikony” To prawnuk... starosty tucholskiego

Po czasie otwiera się sala wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury. Pierwszą po złagodzeniu obostrzeń ekspozycją będzie tu wystawa malarstwa Pawła Wyborskiego pt. „Wokół ikony”. Wernisaż zaplanowano na 11 lutego.

Kilka miesięcy bez wystaw, pokazów dzieł sztuki i wernisaży. Czas najwyższy, by to nadrobić. Okazją do otwarcia sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury jest propozycja wystawy malarstwa Pawła Wyborskiego pt. „Wokół ikony”. Wernisaż odbędzie się 11 lutego o godz. 15:00.

– Może wziąć w nim udział ograniczona liczba gości, zatem prosimy osoby chętne o kontakt mailowy: wystawy@toktuchola.pl do 10 lutego – informują organizatorzy.

Warto dodać, że wernisaż będzie także transmitowany online na stronach: toktuchola.pl, YouTube TOK i Facebook TOK. Wystawę będzie można oglądać w sali wystaw do 26 lutego od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-16:00. W sali może przebywać jednorazowo 5 osób z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego (maseczka ochronna, dezynfekcja rąk i dystans).

Bohater wystawy – Paweł Wyborski urodził się w 1975 w Sta-

rogardzie Gdańskim. Jest malarzem i socjologiem kultury, a także autorem 55 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą (m.in.



w Stanach Zjednoczonych, Holandii i Belgii). Brał udział w kilkunastu wystawach zbiorowych (w Danii, Belgii, Francji, Stanach Zjednoczonych, Włoszech, Hiszpanii, Kazachstanie i Polsce). Jest pięciokrotnym laureatem stypendium kulturalnego Miasta Gdańska. Może pochwalić się również czterokrotnym stypendium kulturalnym Prezydenta Starogardu Gdańskiego. W 2020 roku został finalistą konkursowej wystawy „Beyond the Frame” w londyńskiej Orleans House Gallery. W tym samym roku zaproszony



został do projektu „Nowa Ikona”, obejmującego grupę wybranych dwudziestu twórców i twórczyń z Polski, Ukrainy, Białorusi i Litwy, nawiązujących w swojej artystycznej praktyce do tematyki ikony. Wcześniej, w 2019 roku został okrzyknięty laureatem Wierzyckanki – nagrody Prezydenta Miasta Starogardu Gdański w dziedzinie kultury. Mieszka w Gdańsku i co ciekawe... jest prawnukiem Jana Bartza, pierwszego starosty tucholskiego w latach 1920-1924.

(Iz)

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE BURMISTRZA TUCHOLI

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i możliwościach zapoznania się z jego treścią

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.),

informuję

o przyjęciu przez Radę Miejską w Tucholi w dniu 29 stycznia 2021 r. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicy Wincentego Witosa w Tucholi uchwałą nr XXX/213/21.

Z treścią ww. dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ww. ustawy, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, pokój nr 207 oraz na stronie internetowej gminy.

Burmistrz Tucholi
Tadeusz Kowalski

Podaruj 1% Twojego podatku na Organizację Pożytku Publicznego

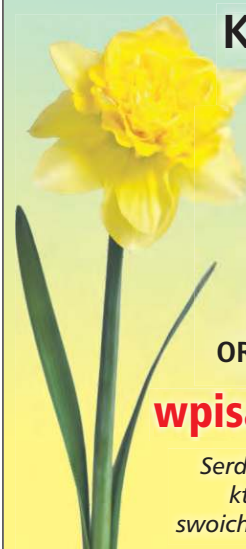
Przekazując 1% podatku na rzecz Stowarzyszenia „Hospicjum im. św. Małgorzaty”, organizacji katolickiej przy parafii rzymskokatolickiej w Tucholi, możesz pomóc osobom z zaawansowaną chorobą nowotworową.

Każda forma pomocy jest dla nas bardzo cenna.

Aby wspomóc Stowarzyszenie „Hospicjum im. św. Małgorzaty” w Tucholi, wystarczy w zeznaniu podatkowym PIT w rubryce „WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO”

wpisać – nr KRS: 0000007101

Serdecznie dziękujemy wszystkim ludziom, którzy darzą nas zaufaniem i w miarę swoich możliwości wspierają naszą działalność.



Zagraliśmy w największej orkiestrze świata – RAZEM!

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Mimo pandemicznych czasów mieszkańcy naszego regionu nie zawiedli i już po raz 29. hojnie wsparli Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Na terenie powiatu tucholskiego udało się zebrać jak dotąd łącznie 165.126,18 zł! A to jeszcze nie koniec: licytacje trwają, do rozliczenia są eskarbonki. WOŚP zbiera w tym roku dla dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. Relacje z lokalnych akcji znajdziesz na stronach: 15, 17, 18-19, 20, 21, 28.

Wyjątkowe serce wykuto w lodzie nad jeziorem w Bystawiu. Podczas niedzielnego finału WOŚP oczywiście odbyło się w nim morsowanie. Fot. nadesłane

(kt)

Szerokopasmowy internet? Zjawi się przedstawiciel

Na terenie gminy Gostycyn, na razie w obrębie sołectw: Gostycyn, Łyskowo, Wielka Klonia, Mała Klonia, Wielki Mędromierz, Kamienica, Pruszcz, Bagienica planowana jest budowa sieci szerokopasmowego internetu.

Jak informują pracownicy Urzędu Gminy w Gostycynie, w najbliższym czasie zjawi się przedstawiciel firmy FIBEE, który zwróci się do mieszkańców – właścicieli posesji z prośbą o wyrażenie zgody na poprowadzenie światłowodu przez działkę lub podwieszenie go na słupie znajdującym się na ich terenie. Udzielenie takiej zgody – jak dodają w urzędzie – pomoże dotrzeć do większej liczby gospodarstw domowych borykających się z trudnościami w dostępie do internetu. Więcej informacji o projekcie odnaleźć można na stronie: fibe.pl. Osoby zainteresowane dostępem do sieci światłowodowej mogą sprawdzić, czy ich adres objęty zostanie projektem na stronie: getfibre.pl

(1z)

Jest dotacja dla „Motylka”

Dzięki dotacji celowej z budżetu państwa gminie Gostycyn łatwiej poprowadzić żłobek. W tej chwili „Motylek” zapewnia opiekę 23 małym dzieciom.



Grupa dzieci i opiekunów „Motylka”.

Żłobek „Motylek” w Gostycynie zakwalifikował się do programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Ma-luch+”. Dzięki temu gmina otrzyma na ten rok dotację celową z budżetu państwa na dofinansowanie zadań w kwocie 17.280 zł. Pieniądze te, jak informuje wójt

Ireneusz Kucharski, w części przeznaczone zostaną na funkcjonowanie placówki, m.in. na wynagrodzenia pracowników.

Podstawowym celem programu „Ma-luch+” jest zwiększenie dostępności miejsc opieki w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów dla

wszystkich dzieci, w tym dzieci niepełnosprawnych oraz wymagających szczególnej opieki, a także podwyższenie standardów opieki. Jeśli chodzi o gostycyński żłobek „Motylek”, obecnie zapewnia on opiekę 23 małym dzieciom.

(1z), fot. nadesłane

Tucholski sztab WOŚP:

Wolontariusze znowu dali radę!

Sztab w Tucholi, zrzeszający 3 gminy, zadeklarował zebraną kwotę w wysokości ponad 64 tys. zł! A to nie jest jeszcze ostatnie słowo: trwa licytacja, na podsumowanie czeka eskarbonka. Pandemia zmniejszyła liczbę kwestujących, ale nie poskromiła zaangażowania wolontariuszy i mieszkańców.

29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zdecydowanie różnił się od tych, które znamy z poprzednich lat. Z oczywistych, „covidowych” powodów w mieście nie odbywały się imprezy towarzyszące. Ze względu na zakaz zgromadzeń, w niedzielę (31 stycznia) nie było też tradycyjnego „Świątelka do nieba”. Nie oznacza to bynajmniej,

na potrzeby laryngologii. Poprzedni odbył się 13 lat temu.

Co podczas Finału działo się w Tucholi? Tego dnia w mieście zdecydowanie najważniejsi byli wolontariusze. Mimo paru stopni poniżej zera godzinami dzielnie kwestowali na ulicach. A w pandemicznym czasie było to jeszcze większe wyzwanie niż zazwyczaj, chociażby przez ciągłe

noszenie maseczek czy zamknięty sztab – rzecz jasna z uwagi na ograniczenia. Podkreślić należy także, że z powodu pandemii wolontariuszy było mniej, a jednak kwota przez nich zebrana może robić spore wrażenie.

Tucholski Sztab WOŚP zebrał jak dotąd 64.834,32 zł. Doliczyc będzie trzeba do tego ok. 1500 zł z eskarbonki i kwotę z licytacji.

żenie. Masę dobrej i pozytywnej roboty wykonały w tym trudnym czasie wszystkie osoby kwestujące z puszkami. Świetnie spisali się też mieszkańcy, którzy hojnie wsparli akcję. Liczenie trwało do późnych godzin nocnych.

Tucholski Sztab WOŚP zrzesza zbiórkę z terenu 3 gmin: Kęsowa, Lubiewa i Tucholi. Z puszkami na ulice wyszło 70 wolontariuszy, a łączna kwota zebrana w tym roku wyniosła 64.834,32 zł. Pamiętajmy jednak, że to cały czas nie koniec. Na Allegro do wylicytowania jest profesjonalna sesja zdjęciowa. Najłatwiej znaleźć ją poprzez wyszukiwarkę na allegro.pl: wpisać wosp_tuchola, a w kategoriach wybrać „użytkownicy”. Aukcja trwa do 14 lutego. Do ostatecznej kwoty będzie trzeba doliczyć także środki ze sztabowej eskarbonki – do momentu wydania „Tygodnika” było w niej już ponad 1400 zł.

W Tucholi w ramach 29. Finału WOŚP odbył się ponadto turniej piłkarski. Wspomniane „Świątelko do nieba”? Nie było hucznych fajerwerków, ale wolontariusze nie zapomnieli o tradycji: przed halą tucholskiego OSiR-u, w trakcie liczenia zebranej kasy, pojawiły się zimne ognie – tak, jak podczas pierwszych finałów. WOŚP zagrał w mieście także podczas pandemii: „Do końca świata i jeden dzień dłużej!”

Tekst i fot. Kamil Tajl

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



31 stycznia w mieście najważniejsi byli wolontariusze. Pod tą maseczką kryje się szeroki uśmiech, widoczny szczególnie podczas liczenia kasy i otwierania wypchanej po brzegi puszek.



W Tucholi można było załapać się na ciastko z wróżką.



Jednostka Strzelecka ZS „Strzelec” tradycyjnie już wspiera tucholską kwestę.



Hucznego „Świątelka do nieba” w tym roku być nie mogło. Ale wolontariusze nie zapomnieli o symbolicznym zapaleniu zimnych ogní.

że WOŚP w Tucholi nie zagrał. Mieszkańcy kolejny raz przyłączyli się do Orkiestry i zagrali najgłośniejszy, jak tylko umieli. Dzięki „Letniej Zadymie w Środku Zimy” choć na chwilę mogliśmy zapomnieć o problemach trapiących nas od miesięcy, których źródłem jest koronawirus.

Hasło przewodnie 29. edycji zbiórki organizowanej przez WOŚP brzmi „Finał z głową”. Tym razem Fundacja skupia się na zakupie sprzętu dla oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. Jest to już drugi finał nakierowany



Liczenie tradycyjnie trwało do późnych godzin.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Oliwia i Amelia – tucholskie wolontariuszki.



Dziewczyny, choć lekko zmarznięte, nie poddawały się przez cały dzień!



To nie jest ostatnie słowo Tucholskiego Sztabu WOŚP – trwa licytacja, a do rozliczenia jest jeszcze eskarbonka.

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Będziesz bronić się rękoma i nogami przed narzuconym Ci wyjazdem. Z pomocą, choć w niezamierzony sposób, przyjdą Ci najbliższe osoby. Planując Wasze wspólne działania, zwracajcie uwagę na wiarygodność. Jeśli zabrzmi nuta fałszu, misterny plan może obrócić się przeciwko Wam. Może lepiej podporządkować się i wykonać polecenie?

**Byk**

Niby wiesz, co masz robić, ale wciąż ogarniają Cię wątpliwości. Poproszony o pomoc stań na wysokości zadania, jeśli chcesz wprowadzić zmiany w swoje życie, zrób to i najlepiej zacznij od dzisiaj. Niczego nie odkładaj. Budzisz się do życia, więc powoli zaczniesz się rozkręcać. Już wkrótce Twoje plany imponująco urosną i będziesz potrzebował czasu na ich realizację.

**Bliźnięta**

Nie buduj barier i zapór w swoich myślach. Nawet wrogowie nie planują takich złośliwości, o które Ty ich posądzasz. Rozmawiaj z ludźmi, wiele spraw się wyjaśni, a przede wszystkim nikogo nie skrzywdzisz podejrzeniami. Włóż więcej wysiłku w przenikanie ludzkich intencji. Okaże się, że jesteś w błędzie. Jest lepiej, niż myślisz.

**Rak**

Jest pewna sprawa, na której bardzo Ci zależy. Pamiętaj o dyplomacji, gdy zaczniesz ją forsować. Działaj spokojnie, bez nalegania i wymuszania. Może trzeba coś poprawić, zmienić? Mądrych rad warto czasem posłuchać. Pojawia się chwila zaważeń, niepewności, ale i radości. Ktoś ważny w tej sprawie zaufa Ci i udzieli wsparcia.

**Lew**

Bądź ostrożny, pożyczając komuś sporą sumkę lub inwestując w coś superatrakcyjnego. Możesz teraz być mniej skoncentrowany i bardziej otwarty na różnego rodzaju podpowiedzi. Efekt może być taki, że ze zdumieniem zapytasz: gdzie są moje pieniądze?! Unikniesz pułapek, zachowując zdrowy rozsądek i wiarę w swoje wręcz detektywistyczne zdolności.

**Panna**

Przed Tobą dzień, kiedy mają zapadć ważne decyzje. Od pewnego czasu zakładałeś, że to nastąpi, więc nie będziesz zaskoczony, ale zmiany mogą pojawić się i postępować bardzo szybko, nie dając czasu i możliwości na wycofanie się. Spróbuj zawczasu powiedzieć sobie, na czym Ci najbardziej zależy i czego oczekujesz. Nie działaj pod presją czasu i okoliczności.

**Waga**

Pojawi się szansa dodatkowego zarobku. Nie wahaj się, przyda się wzmocnić domowy budżet, a nawet odłożyć na górkę. W bieżących zadaniach postępuj z większą wiarą w siebie. Nie pozwól sobie narzucać rozwiązań, które uważasz za co najmniej nie logiczne. Gdy ich wątpliwa jakość ujrzy światło dzienne, to właśnie Ty możesz zostać obciążony odpowiedzialnością.

**Skorpion**

W urzędowaniu Twojego życia pomogą Ci szczęśliwe zbiegi okoliczności. Uprzejmy urzędnik, który poinformuje Cię o ciekawych, prawnych rozwiązaniach, znawca od nieruchomości. Zaskoczy Cię nawet partner, przedstawiając niezbędną wiedzę z zakresu, o który go nie podejrzewałeś. Mając wsparcie z wielu stron, łatwiej Ci będzie pokonywać przeszkody.

**Strzelec**

W swoich działaniach nie porywaj się z motyką na słońce. Zachowaj umiar i przezorność. Realizuj takie projekty, które mają szansę realizacji. Wykażesz się intuicją w zdobywaniu potrzebnych pieniędzy, dogadasz się z wieloma osobami, które poprą Twoje działania, jednak jeszcze wyczytaj z oczu partnera i ze swoich myśli, że to, czego pragniesz, jest możliwe.

**Koziorożec**

Większość spraw ułoży się według Twoich myśli, a jednak bardzo pesymistycznie spojrzysz na świat. Potrzebujesz odmiany, która obudzi Cię z letargu. Potrafisz swoim zapałem porywać innych i nie czekaj, aż ktoś zechce Cię rozruszać. Licz na siebie i swoje zdolności odradzania się po krótszym czy dłuższym czasie niepogody. Staraj się przebywać wśród optymistów, posłuchaj, co mówią.

**Wodnik**

Będziesz z siebie zadowolony – przede wszystkim dlatego, że, choć nieraz miałeś okazję, nie poszedłeś na skróty. Gdyby nawet szykowała się jakaś kontrola, mógłbyś się jej poddać bez strachu. Spokojnie możesz się podpisać pod swoimi dziełami i jeszcze udzielić rad innym. Zdobyleś nową wiedzę, która jeszcze nieraz się przyda. Idziesz we właściwym kierunku.

**Ryby**

Sytuacja wymaga szybkiego działania, ale nie za wszelką cenę. Ani na chwilę nie wyłączaj zdrowego rozsądku i zdolności przewidywania. Rozpatrz wiele opcji, weź pod uwagę czas i okoliczności. Potrzebujesz spokoju do namysłu, a niecierpliwość jest złym doradcą. Ważną decyzję podejmij z przekonaniem, że to jest to – bez przymusu i niepokoju.

Zakończył się obowiązkowy okres trwałości projektu

Lasy Państwowe na polach biwakowych



Dopełnienie formalności między starostą a przedstawicielem Lasów Państwowych w kwestii zwrotu pól biwakowych pod opiekę LP.

Zarządzane przez powiat tucholski pola biwakowe w Woziwodzie, Gołębku i Świcie wróciły do Lasów Państwowych.

Wraz z początkiem 2021 roku zakończyło się zarządzanie przez powiat tucholski polami biwakowymi udostępnionymi przez Lasy Państwowe na potrzeby realizacji projektu pn. „Bory Tucholskie – w labiryntach natury”.

Projekt „Bory Tucholskie w labiryntach natury – wzmocnienie pozycji regionu Borów Tucholskich na turystycznej mapie Polski poprzez rozwój infrastruktury turystycznej”, jak wspomina starosta **Michał Mróz**, był kluczowym dla naszego regionu projektem turystycznym, współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

– Dzięki niemu powiat tucholski zrealizował szereg ciekawych i służących mieszkańcom przedsięwzięć. Wybudowana została m.in. ścieżka rowerowa Tuchola-Świt-Tuchola na długości 6,37 km, zagospodarowano punkty postojowe w miejscowościach Rudzki Most, Piła, Fojutowo, zagospodarowano też pola biwakowe w miejscowościach Świt, Gołębki i Wozi-

woda. W ramach projektu wybudowano również 30-metrową wieżę widokową w Fojutowie. W gminach natomiast powstały obiekty, takie jak amfiteatry (w Cekcynie i Kęsowie) oraz centrum turystyczno-kulturalne w Śliwicach. Zagospodarowano jeziora i plaże w Cekcynie, Krzywogórcu, Bysławiu, Żalnie, Kęsowie, Trzebcinach, a także jeziora: Mędromierz, Średniak, Trzcianno, Głębocek, Stobno oraz Rudnica – wylicza starosta.

Wspomniany projekt powiat realizował w partnerstwie z wszystkimi gminami oraz z samorządem wojewódzkim. Łączna

wartość zadania wyniosła ponad 22 mln zł, w tym prawie 12 mln zł pochodziło z dofinansowania. Inwestycje realizowane były od czerwca 2010 roku do sierpnia 2012 roku.

– Nie dalej jak w 2020 roku zakończył się okres obowiązkowej trwałości projektu. Teraz możliwe będą kolejne inwestycje i zmiany dopasowujące infrastrukturę do obecnych wymagań turystów – informował **Michał Mróz**. – W przypadku pól biwakowych w Woziwodzie, Gołębku i Świcie zadania te realizowane będą przez Lasy Państwowe.

(Iz), fot. powiat tucholski

Reklama

MOTO-NOWAK
Przemysław Nowak, Huta 2C, 89-511 Cekcyn
tel.: 531-648-688, e-mail: motohuta@wp.pl
czynne: pon.- pt. 8:00-18:00, sob. 8:00-14:00

- mechanika pojazdowa, geometria, naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- serwis klimatyzacji
- serwis ogumienia
- elektromechanika
- sprzedaż części
- oleje, smary, filtry i inne

Reklama

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KOPALNIA KRUSZYWA
Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 74
tel. 534 665 535
52 334 38 38
Oferujemy:
• piasek, glinę,
• ziemię z wykopów
(do wyrównywania terenu),
• ziemię ogrodową,
• kamień polny,
• kruszywo drogowe.

Cekcyn z jedyną stacjonarną licytacją. I sklepikiem!

Lokalne ekipy orkiestry nie prowadziły tradycyjnych, stacjonarnych licytacji fantów podczas niedzielnych finałów. Z jednym wyjątkiem. W Cekcynie nie mogło być innej opcji, jak jej organizacja. Cekcyńska licytacja ma bogatą historię.

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

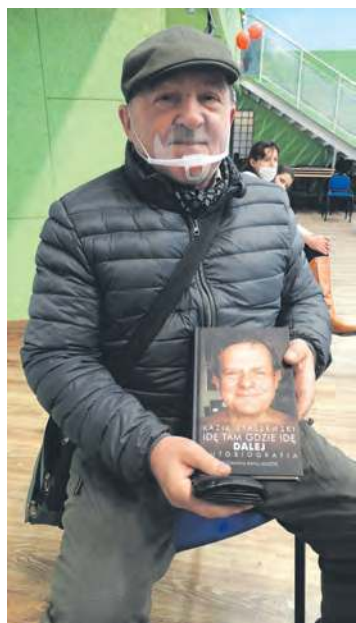
Tak jak wielokrotnie powtarza-
liśmy i powtarzamy, tegoroczna
Wielka Orkiestra Świątecznej Po-
mocy musiała w stopniu ogrom-
nym zmienić taktykę prowadzonej
zbiórki. W dużej mierze przenio-
sła się ona do internetu. Masowe
finały pod gołym niebem lub
np. w ośrodkach kultury nie od-
bywały się. Podobnie było z licyta-
cjami, które do tej pory często re-
alizowane były z udziałem bardzo
wielu widzów, aktywnych uczest-
ników, którzy nie bez emocji pod-
bijali kwoty za konkretne fanty
przekazane przez darczyńców
na rzecz WOŚP. Podobnie było
w powiecie tucholskim, ale jed-
ną, stacjonarną licytację udało się
przeprowadzić. Ta część zbiórki



Beata Walenty i Izabela Złotowska pod-
czas liczenia kasy zebranej do puszek.



Marcel to jeden z młodszych wolon-
tariuszy. Dzielnie dyżurował z puszką
w ośrodku kultury.



Biografia Kazika Staszewskiego z auto-
grafem została wylicytowana za 210 zł.



Atrakcyjnych fantów przekazanych na licytację było mnóstwo.

w Cekcynie od lat cie-
szyła się ogromną po-
pularnością. Pamiętne
są wcześniejsze edycje
orkiestry, gdy finały,
a tym samym licytacje,
w Cekcynie musiały od-
bywać się w hali sporto-
wej. Trybuny za każdym razem
zapełniały się w bardzo dużym
stopniu. Wszelkie atrakcje reali-
zowano na parkiecie, podobnie
jak rywalizację o atrakcyjne fanty.

Zające, karmnik. A może Kazik?

Najnowsza, niedzielna odsłona
orkiestrowej licytacji zmieściła się
w gminnym ośrodku kultury i zo-
stała zorganizowana w reżimie
sanitarnym. Nikt nie nastawiał
się na powtórkę z poprzed-
nich lat, bo ta była ze względu
na pandemię po prostu niemoż-
liwa. Godny uznania był sam fakt,
że w ogóle udało się w Cekcynie
podtrzymać tradycję. Licytacje
dały ok. 7 tys. zł. Wielką popu-
larnością cieszyło się rękodzieło,
np. autorstwa Barbary Górskiej
z Cekcynka – dwa zające, które
„poszły” za największą kwotę
– 400 zł. Podobnie jak przygoto-
wany przez Andrzeja Szwinkow-
skiego z Krzywogóńca karmnik
dla ptaków, który w niedzielę był
jednym z pierwszych licytowa-
nych fantów i już na starcie akcji
osiągnął 110 zł. Niezaprzeczalnie
atrakcyjnym fantem była również
biografia muzyka Kazika Sta-
szewskiego z jego autografem.
Licytujący zgarnął ją za 210 zł
i taką kwotą wspomógł cel tego-
rocznej orkiestry.

Nie tylko Cekcyn – zbierano w całej gminie

Nie tylko w taki sposób w Cekcy-
nie podbijano stawkę WOŚP-u.
Od połowy ubiegłego tygodnia
w GOK-u prowadzono sklepik,
a sprzedaży dokonywano za po-
średnictwem losów. Każdy z nich
warty był 20 zł, a sprzedano...
wszystkie, czyli 183 losy. Prowa-
dzona była oczywiście także tra-
dycyjna zbiórka do puszek – nie

Sztab w Cekcynie – łącznie 23 000 zł
W tym:
• zbiórka do puszek – 12 445 zł
• licytacje – 6895 zł
• sklepik – 3660 zł



Niektórzy nie ograniczyli się do jedne-
go licytowanego przedmiotu. I słusznie!



Cekcyńska licytacja ze względu na pan-
demię nie mogła odbyć się z taką pom-
pą jak zawsze. Ale emocji w kameral-
nym gronie i tak nie zabrakło.

tylko na ulicach Cekcyna, ale tak-
że w sołectwach, w poszczególnych
świetlicach. Puszek – tak jak
w innych gminach – można było
znaleźć w sklepach i instytucjach.
Łącznie sztab w Cekcynie zabrał
ok. 23 tys. zł!

Tekst i fot.
Piotr Paterski



Karmnik dla ptaków poszedł za 110 zł. Rękodzieło
cieszyło się tego dnia popularnością.



Kornelia Kozłowska, Julia Drewczyńska i Oliwia Szwinkowska. W niedzielę prowa-
dziły sklepik na rzecz WOŚP. Ten działał od połowy zeszłego tygodnia.



Michał Ziółkowski to dyżurny prowadzący cekcyńskich licytacji. Tym razem, jak
wszyscy uczestnicy finału, musiał ukrywać się za maską ochronną.



Wolontariusze Patryk Gromowski i Patrycja Kalinowska podczas swojego dyżuru.



Dziewczęta z Pizzerii Roma, która
jest sąsiadem GOK-u, przekazały
słów z zebranymi drobnymi.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

51 tysięcy, czyli... 130% więcej niż rok temu!

Poczuli wiatr w żaglach

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Tegoroczny Finał WOŚP w Gostycynie był pod każdym względem wyjątkowy. Od dzielnie funkcjonujący sztab w Gostycynie zebrał kwotę, która przeszła najśmielsze oczekiwania. To ponad 51 tys. zł – o 130% więcej niż w ubiegłym roku.



Niedziela, godz. 16:00, sztab w Gostycynie. Gotowi i zwarci wolontariusze, liczarki i prowadzący. Fot. (Iz)



Historyczny Reksio, który został sprzedany za 500 zł. W tym przypadku licytacja popłynęła z Niemiec. Fot. (Iz)



Adam Donarski nie dość, że przekazał mnóstwo cennych fantów na licytację, to sam również licytował. W niedzielę w sztabie odbierał wykupione rzeczy, m.in. gaśnice i voucher na tatuaż. Fot. (Iz)



Kolejni wolontariusze wrócili do sztabu z puszkami. Fot. (Iz)

nawet zgłaszali chęć dołączenia. Jesteśmy wdzięczni za okazane serce zarówno naszym wspaniałym sponsorom, jak i tym wszystkim, którzy zasilili skarbonki czy to poprzez licytację, czy też wrzucając datki do skarbonek wolontariuszy. Warto podkreślić, że mieliśmy jeden cel. Zrobiliśmy to dla dzieci.



Stacjonarna puszką pękała w szwach. Fot. (Iz)



Ciepłe serdusza od morsów morsujących w gostyńskim jeziorze. Fot. nadesłane



Wolontariuszki WOŚP w trasie. Fot. (Iz)

Wysoko postawioną już w ubiegłym roku poprzeczkę gostyńskiemu sztabowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, któremu przewodzi **Roma Żmudzka**, udało się przeskoczyć o 130%. Wszystko dzięki silnej i energicznej ekipie, która na ten wynik bardzo ciężko pracowała przez kilka tygodni, a w ostatnich dniach sztab praktycznie stał się ich drugim domem. W tej grupie oprócz Romy znaleźli się **Ewelina Olejniczak-Muzioł**, **Krzysztof Muzioł**, **Dariusz Żmudzki**, **Zuzanna Olejniczak**, **Barbara Piasecka** oraz **Katarzyna Majer**.

– Udało się nam pozyskać fanty od ponad 150 sponsorów – opowiada Ewelina Olejniczak-Muzioł. – Po pierwszym weekendzie telefonicznych licytacji, kiedy było już widać, jak bardzo nasza akcja się rozkręciła i jakim cieszy się powodzeniem, sami



Do „grania” na rzecz WOŚP, jak widać, przyłączyli się też strażacy. Zorganizowali objazdówkę po gminie i zebrali 3800 zł. Fot. nadesłane



Dzieci dzieciom. I to w tym wszystkim jest najpiękniejsze. Fot. (Iz)

Nie sposób wymienić wszystkiego, co znalazło się na gostycyńskiej licytacji lub w sztabowym sklepiku. Mnóstwo voucherów, począwszy od koszy upominkowych, ekskluzywnych kolacji, tortów, wizyt w salonach piękności po zaproszenia na sesje zdjęciowe, wykonanie tatuaży, przejazd mustangiem czy nawet godziny pracy ładowarką. Do wylicytowania były również liczne gadzety: produkty lokalnych firm, takie jak deski do krojenia z kamienia, gry logiczne lub ręcznie wykonane ozdoby. Te, jak podpowiada prowadząca licytację Ewelina Olejniczak-Muzioł, cieszyły się największym powodzeniem.

– Liderem naszej akcji był włóczkowy Reksio, który został wylicytowany za kwotę 500 zł – mówi. – Wykonała go, podobnie

przybierała na wyjątkowej sile. Nie zawsze też cenne rzeczy udało się sprzedać zgodnie z ich wartością. Z kolei rękodzieło „schodziło” niczym świeże bułeczki. Na stronach pojawiały się same pozytywne komentarze „Do puszek będzie wrzucone jak co roku. Dobro wraca!”, „Mała Klonia pozdrawia cały sztab, a w szczególności cudowną licytatorkę”, „Reksiu dał czadu! SUPER!”, „Pozdrawiamy najlepszy sztab!”

W ramach Finału 29. WOŚP przy gostycyńskim sztabie oprócz wyżej wymienionych pracowało



Kącik liczarek. Fot. (Iz)

jak wiele innych rzeczy, Joanna Jutrowska z Małej Kloni.

Telefoniczne licytacje cieszyły się ogromnym wzięciem. Były momenty, w których „walka”

jeszcze wiele innych osób, w tym jak zawsze niezawodni wolontariusze, których mieliśmy okazję zobaczyć przed kościołami lub przed sklepami, a także na ulicach. Dla

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

WOŚP „zagrali” także miejscowi strażacy, którzy zbierali pieniądze do objazdowej skarbonki, odwiedzając kolejne miejscowości w obrębie gminy Gostycyn. WOŚP-owe spotkanie przygotowały także okoliczne morsy. Wszystko, tak jak podkreślała Ewelina Olejniczak-Muzioł, z myślą o dzieciach i o celu, jaki przyświeca tegorocznej akcji, czyli zakupie sprzętu dla laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy.

Sztab nie funkcjonowałby też bez silnej grupy liczącej zebrane do puszek pieniądze. W tej drużynie, podobnie jak w latach ubiegłych, zobaczyliśmy m.in. **Jadwigę Olszową, Janinę Kołodziejską, Henrykę Markiewicz, Dariusza Żmudzkiego i Romę Żmudzką oraz Julię Olszową.**

Jak wynika z ich podsumowań, sztab WOŚP w Gostycynie podczas niedzielnego finału i w trakcie wcześniejszych licy-



Najmłodszy wolontariusz, pięcioletni Borys. Fot. nadesłane

tacji zebrał łącznie 51.810,27 zł (48.693,86 zł w puszkach, w tym ponad 30 tys. z licytacji), 100 koron norweskich, 167,79 euro i 2.315 zł z eSkarbonki – stan na niedzielę, godz. 23:15).

Lucyna Zdanowska

Pamiętajcie, dobro powraca!



Zbiórka na parkingu przed kościołem w Żalnie.



Stacjonarna puszka w kęsowskiej bibliotece. Wpadły do niej pieniądze z licytacji podarunkowego vouchera na pobyt w sopockim apartamencie.

Rok temu Kęsowo na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrało 9.349,91 zł. W tym roku udało się zebrać większą kwotę, bo 12.138,09 zł. Pieniądze zasiliły konto tucholskiego sztabu.

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



W trasie po Kęsowie.



Wolontariuszki wyruszyły z puszkami z samego rana.

Jak co roku w organizację Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy włączyło się także Kęsowo. Terenowy sztab został utworzony w siedzibie Wiejskiego Domu Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej. Pieczę nad wolontariuszami i praktycznie całą akcją objęła **Renata Malinowska**. Wsparcia udzielili jej pracownicy WDK i GBP. Z uwagi na to, że nie można było organizować ani występów artystycznych, ani rozgrywek sportowych, które przyciągnęłyby tłumy mieszkańców, praca sztabu skupiła się na prowadzeniu stacjonarnego stoiska z fantami oraz na zbiórce pieniędzy do puszek. W niedzielę w teren wyruszyło dziesięcioro wolontariuszy – uczniów Szkoły Podsta-

wowej w Kęsowie. Zebraли łącznie 5.221,09 zł. Do tego trzeba doliczyć także pieniądze z puszek stacjonarnej. Po przeliczeniu okazało się, że było w niej 6.962 zł. Rachunek jest więc prosty. Kęsowo, grając w 29. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, uzbierało w sumie 12.183,09 zł.

– To w zasadzie nasz rekord – podsumowują organizatorzy akcji. – Pamiętajcie, dobro powraca! Wielkie podziękowania należą się również naszym wspaniałym wolontariuszom, którzy wczoraj do późnych godzin zbierali pieniądze dla laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy – dodają.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

Wymorsowali i wylicytowali pomoc!

Grali i znów wygrali! Wszyscy zaangażowani w zbiórkę mogą być z siebie dumni. Dzielni wolontariusze z gminy Lubiewo, mimo prawdziwej zimy na zewnątrz, zebrali dla laryngologii i otolaryngologii ponad 15 tys. zł.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



W piersiach morsów biją gorące serca.



Dominika i Wiktoria dzielnie kwestowały w Lubiewie.



W Bysławiu też nie mogło zabraknąć wolontariuszek.



Nad Jeziorem Bysławskim powstało ogromne serce wykute w lodzie. Morsów, żeby do niego wskoczyli, nie trzeba było nawiąć.

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Mieszkańcy Bysławia chętnie wrzucali datki do WOŚP-owych puszek. Od najmłodszych lat – bo pomażenie jest super!

Choć wokół nas niezmiennie panuje pandemiczna rzeczywistość, to Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w całym kraju i w różnych częściach świata po raz 29. Nie inaczej było w gminie Lubiewo, gdzie mieszkańcy kolejny raz wsparli działania Fundacji – tym razem dla oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy.

Przypomnijmy, że początkowo 29. Finał miał odbyć się 10 stycznia 2021 roku. Z uwagi na sytuację epidemiologiczną „Letnia Zadyma w Środku Zimy” została przeniesiona na 31 stycznia. Od początku roku w Lubiewie wzięli się zatem ostro do roboty. Tradycyjnie organizacją lokalnych działań podjęła się Biblioteka – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo. Wiadomo: o koncertach i imprezach towarzyszących mowy być nie mogło, dlatego B-CKiP główne inicjatywy



Morsom z Borów Tucholskich udało się zebrać 1960 zł.

przeniosło do świata wirtualnego. I to okazało się strzałem w dziesiątkę! Dzięki niezastąpionym sponsorom przez 3 tygodnie trwały licytacje przeróżnych fantów, nagród i voucherów. Kolejny raz pojawiły się: dzień na fotelu wójt, rower, kosze z niespodziankami, WOŚP-owe gadzety, obrazy, rękodzieło, wizyty u fryzjerów,

Woda zimna, serca gorące!

Ale wirtualne licytacje to niejedynie akcje dla WOŚP w gminie Lubiewo. W niedzielę (31 stycznia) na plaży przy Jeziorze Bysławskim spotkali się fani mroźnych wrażeń z grupy Morsy z Borów Tucholskich. Pokazowa kąpiel odbywała się w ogromnym sercu, które zostało wykute w lodzie przez strażaków ochotników. Mimo skąpego odzienia spotkanie było gorące! Morsy na plaży także wsparły działania Fundacji – udało się zebrać 1960 zł.

Jak zwykle kawał dobrej roboty wykonali wolontariusze. Należy podkreślić, że bez ich zaangażowania racji bytu nie miałby żaden z finałów. Łączna suma zebrana do wszystkich puszek na terenie gminy Lubiewo wyniosła 15.846,63 zł. W skarbonce stacjonarnej B-CKiP było 9102,26 zł – to pieniądze z licytacji, ale także wszystkie inne, dobrowolne wpłaty. Szczegółowe rozliczenie lubiewskiego grania podajemy w ramce.

Tekst i fot. Kamil Tajl

dentystów, mechaników, sesje zdjęciowe i wiele, wiele innych. Łącznie wylicytowano 63 przedmioty. Ostatecznie same tylko aukcje zasyliły stacjonarną skarbonkę kwotą 8720 zł.

15.846,63 zł – łączna kwota zebrana w gminie Lubiewo.
9102,26 zł – puszka w B-CKiP, do której trafiły pieniądze z licytacji, ale też wszystkie inne dobrowolne wpłaty.
3869,62 – kwota zebrana przez wolontariuszy w Bysławiu i Minikowie pod opieką Renaty Szeffler:
– 2325,24 zł – Martyna Szymańska, Kinga Malinowska, Sandra Rehfeld, Mateusz Barwik,
– 1544,38 zł – Angelika Karnecka z córką Laurą.
2874,75 zł – kwota zebrana przez wolontariuszy w Lubiewie i Sucheju pod opieką Grażyny Śliwińskiej: Wiktoria Regent, Weronika Mroziak, Martyna Jaśtak, Julia Grabowska, Marysia Krzywoszyńska, Jagoda Łobocka, Lena Barczyńska, Dominika Kusz, Jakub Sikorski.

Grali w Śliwicach

Świetny wynik w tym „wyjątkowo niepewnym czasie”

Podczas naszego objazdu niedzielnego finału WOŚP nie mogliśmy ominąć gminy Śliwice. Złapaliśmy tutejszych wolontariuszy w stałych, wcześniej zapowiedzianych miejscach. W międzyczasie sztab prowadził licytację fantów przez internet.

W gminie Śliwice emocje związane z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy trwały na dłu-

go przed niedzielnym finałem. To dzięki licytacjom przeprowadzanym za pośrednictwem

Allegro. Kiedy w niedzielę ruszyliśmy odwiedzić śliwicki sztab, usłyszeliśmy, że dużym zainteresowaniem podczas aukcji cieszy się... fotel. Warto zwrócić uwagę, że generalnie meble miały tu wzięcie. Można więc uśmiechnąć się, gdy przypomnimy sobie, że w końcu gmina Śliwice przemysłem meblarskim stoi. Skoncentrowaliśmy się na wolontariuszach. Zajrzeliśmy do tych, którzy swoje zmiany mieli przez cały dzień pod miejscową Biedronką. Trafiliśmy na dziewczęta, które kwestowały w sklepie Livio. Udało nam się spotkać wo-

WOŚP w Śliwicach – łącznie 25.481,59 zł

– zbiórka wolontariuszy – 9202,25 zł, 27,25 euro i 274 korony czeskie

– puszki stacjonarne – 5004,99 zł i 12,1 euro

– licytacje na Allegro – 10.345,35 zł

– e-skarbonka (stan na poniedziałek) – 920 zł

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



Igor i Anna podczas swojego dyżuru pod Biedronką. Starali się o każdą złotówkę na WOŚP, a przy okazji walczyli z przenikliwym zimnem, które towarzyszyło finałowi.



Joannę i Zuzię spotkaliśmy przed śliwickim kościołem.



Śliwicki sztab urzędował w domu kultury. Gdy się pojawiliśmy, na miejscu ogrzewały się też morsy. Spotkali się z nami: Krzysztof Kęsik, Justyna Zielińska, Jakub Megger, Mirella Megger, Roksana Talaśka, Joanna Kozłowska, Krystyna Szamocka.



W Śliwicach kwestowały m.in. Oliwia Skwiercz i Paulina Zielińska.



Najbardziej „ogniste” serce WOŚP zapłonęło w Śliwicach. Kadr z filmiku prezentującego tutejsze „Świątełko do nieba”.

lontariuszy pod kościołem, tuż przed godziną, o której miały się tam odbyć jasełka. Śliwicki sztab tradycyjnie urzędował w ośrodku kultury. Tam liczono kasę i korzystano z... nowego ogrzewania niedawno gruntownie wyremontowanego obiektu – dosłownie, bo tu grzały się przedstawicielki lokalnych morsów, które wcześniej również zagrały z Orkiestrą, nie bojąc się zimowego wejścia do wody. W związku z tym, że o organizacji finału WOŚP pełną parą nie było mowy, Śliwice swój symboliczny finał nagrały na filmik. Złożyły się na niego m.in. wypuszczenie balonów w kształcie serc w niebo, gra miejscowej orkiestry dętej, a także jednocześnie i kameralny, i widowiskowy akcent – najbardziej „ogniste” serce WOŚP-u w powiecie. Jak podał śliwicki GOK, w ten element finału zaangażowani byli OSP Śliwice, Piotr Megger, Sabina Wolter, a świątełko zrealizował Michał Kozłowski. W poniedziałek natomiast sztab w Śliwicach mógł

pochwalić się wynikiem zbiórki, jednocześnie przypominając, że ta odbywała się w „wyjątkowo niepewnym czasie”. Bo jest to wynik świetny – ok. 25.500 zł (szczegóły w ramce).

Tekst i fot.
Piotr Paterski

Reklama

TAXI Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

DA / DAKO
• KSIĘGOWOŚĆ • PODATKI
• UBEZPIECZENIA
BIURO RACHUNKOWE DAKO UBEZPIECZENIA
tel. 790 899 882
793 396 331
adres: Okoninek 6a, Cekcyn

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:



Łucja Zuzanna Kloska, 15.01, Cekcyn,
57 cm, 3590 g. Fot. nadesłane



Wojciech Redzimski, 23.01, Kietpin,
52 cm, 2530 g. Fot. nadesłane

Tygodnik
Tucholski

Gratulujemy rodzicom

Kochani Rodzice!

W związku ze wstrzymaniem wizyt
w Szpitalu Tucholskim,
nie jesteśmy w stanie fotografować
nowo narodzonych dzieci.

Mimo to nadal prowadzimy
rubrykę z maluchami,
które właśnie przyszły na świat.

Jeśli chcecie, aby Wasza
nowo narodzona pociecha
trafiła na łamy „Tygodnika”,
wyślijcie nam mailem zdjęcie
(i podstawowe informacje na temat dziecka)
na adres: lucyna@tygodnik.pl

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.

centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,

tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 47 75 23 812

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200,

47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Tuchola, ul. Sępoleńska 20,

tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,

727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”,

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)

tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,

52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,

tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg

Powiatowych

całodobowy numer alarmowy

tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,
tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,
52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53,
513 141 122

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71,
579 470 156

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,
ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji
(pojazdy i sprzęty zabytkowe),
otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,
tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,
muzeum udostępnione także
dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Pocztowa 7a,
tel. 52 33 450 38, 518 336 164.

Bysław, biblioteka publiczna, filia,
tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,
ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury
i Promocji Gminy Lubiewo, ul.
Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,
ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,
12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.

• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana
Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.

• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,
ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,
17⁰⁰, msze niedzielne, Kietpin,
godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.

• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:
8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,
ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek
Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:
środa 15.00-18.00 (psycholog),
wtorek 15.00-18.00 (radca prawny)

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,
poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa
Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół
Alkoholików; spotkania w poniedziałki
o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)

kronika policyjna

• W środę 27.01 w Śliwicach na skrzyżowaniu ulic Łobodzkiej i Malinowej kierujący opłem, wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej, nie dostosował prędkości i uderzył w mitsubishi. Mandat trafił do rąk 40-letniego mieszkańca gm. Śliwice.

• Tego samego dnia w Borkach kierujący renault podczas skręcania w lewo nie zauważył, że jest wyprzedzany przez BMW. Uderzył w jego bok. 35-letni kierowca renault został ukarany mandatem.

• W czwartek 28.01 w Tucholi na ul. Zamkowej kierujący fiattem 51-latek podczas cofania uderzył w zaparkowanego opla. Mieszkaniec gm. Tuchola zapłacił mandat.

• Także w czwartek w Tucholi na ul. Warszawskiej kierujący fiattem 33-latek nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu podczas włączania się do ruchu i uderzył w peugeota. Okazało się, że sprawca nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

• W piątek 29.01 w Cekcyńku pod mazdę wtargnął pies. Właściciel czworonoga został pouczone.

• Kolejne zdarzenie tego dnia miało miejsce w Jeleńcu. Kierujący MAN-em wykonał nieprawidłowo manewr skrętu. Na skutek tego naczepą uszkodził płot i skrzynkę energetyczną. Do rąk 33-latka powędrował mandat.

• We wtorek 2.02 na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Piastowskiej w Tucholi kierująca seatem, skręcając w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu skodą. Policja ukarała 44-latkę z gm. Tuchola mandatem.

G.

kronika strażacka

• W poniedziałek 1.02 w Bysławiu na ul. Wiatrakowej strażacy z OSP Bysław wypompowywali wodę z piwnicy budynku.

• Tego samego dnia w Cekcyńcu na jeziorze zauważono przymarzniałego do jego tafla łabędzia. Strażacy z OSP Cekcyn uratowali go z lodowej pułapki.

• Również w poniedziałek w Suchej na ul. Kościelnej usuwano konar drzewa.

• We wtorek 2.02 w Wysokiej zapaliły się sadze w kominie budynku. Akcję gaśniczą podjęły OSP Cekcyn, Iwicz oraz JRG Tuchola.

G.

zmarli

† Irena Olszowa, l. 77 – Lubiewo
 † Bogusław Kukawka, l. 82 – Iwicz
 † Jan Radke, l. 57 – Brzechowo
 † Czesława Pasińska, l. 85 – Tuchółka
 † Gerard Sychalski, l. 83 – Śliwiczki
 † Czesława Byszewska, l. 86 – Wielka Komorza
 † Adam Stanisław Warminski, l. 68 – Tuchola
 † Lucja Bąk, l. 90 – Przyrowa
 † Krystyna Teresa Gize, l. 77 – Inowrocław
 † Anatol Cieśliński, l. 86 – Tuchola
 † Grzegorz Tadeusz Maj, l. 68 – Rzepiczna

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Pani
Magdalenie Sieradzkiej
 kanclerz
 Wyższej Szkoły Zarządzania Środowiskiem
 w Tucholi

wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

Mamy

składają
 rektor i cała społeczność akademicka
 Wyższej Szkoły Zarządzania Środowiskiem
 w Tucholi



„Jak trudno żegnać kogoś, kto jeszcze mógł być z nami”

Z głębokim smutkiem i żalem
 przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Doktora
Czesława
Jarockiego
Rodzinie Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia i żalu,
 słowa wsparcia w trudnych chwilach

składają
 lekarze i pracownicy
 „Miejskiego Centrum Lekarskiego” Sp. z o.o.
 w Tucholi



„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej”

Szanowna Rodzino!
 Z głębokim żalem i smutkiem
 przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. lek. Czesława
Jarockiego

Odszedł człowiek mądry, uczciwy, szlachetny.
 Był dobrym przełożonym.
 Posiadał wiedzę i doświadczenie,
 które przez wiele lat służyły naszej wspólnej pracy.
 Nielatwo znaleźć słowa pociechy
 w tych trudnych chwilach.

Z wyrazami współczucia
 pielęgniarki i lekarze
 oddziału pediatricznego i neonatologicznego
 „Szpitala Tucholskiego”



ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola

- | | |
|---|---------------------|
| • profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych | WYPŁATA |
| • przewozy zwłok w kraju i z zagranicy | ZASIŁKU |
| • kopanie grobów | POGRZEBOWEGO |
| • nowoczesny sprzęt | OD RĘKI |
| • bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni | |

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:

52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY

BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
 Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

Z głębokim żalem
 przyjęliśmy wiadomość o śmierci
 wieloletniego nauczyciela
 Technikum Leśnego im. Adama Loreta
 w Tucholi

śp. Anatola
Cieślińskiego

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim

składa
 Stefan Konczal
 – nadleśniczy Nadleśnictwa Woziwoda
 wraz z pracownikami



Wszystkim,
 którzy uczestniczyli
 w modlitwach
 różańcowych, mszy św.
 i ceremonii pogrzebowej,
 odprowadzając na miejsce
 wiecznego spoczynku

śp. Józefa
Straszewskiego

krewnym, sąsiadom, znajomym
 oraz Domowi Pogrzebowemu Bolińscy
 serdeczne podziękowania składa rodzina

**Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.**

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring



KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
biuro@ochronabos.pl

PUNKT PRODUCENTA

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

PORTA
DRZWI

OKNA
FAKRO

BRAMY
HÖRMANN

- rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
- panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

KAPOST

WĘGIEL

IMPORTOWANY

Rosja

Kostka *	780 zł/t	27 - 28 MJ/kg
Orzech	790 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Groszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg
Ekogroszek	790 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Ekogroszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg

* do wyczerpania zapasów

Tuchola
ul. Stary Dworzec 1A
606 104 099
52 334 29 86

Cekcyn
ul. Kolejowa
513 190 021
513 190 021

www.kapost.pl

Orlicy

Trener chce, by grali bardzo odważnie



**Młodzi zawodnicy Rawysa Raciąż rozegrali turniej
w Tuchomiu. Zwyciężyli w dwóch spotkaniach, osta-
tecznie zajmując siódme miejsce.**

Młodzi adepci piłki nożnej w Raciążu uczestniczyli w turnieju w Tuchomiu. Na rozgrywki Givova Cup (roczniki 2010 i młodszy) wybrało się osiem ekip, wśród nich znalazła się również drużyna Rawysa. Młodzi Borowiacy zwyciężyli w dwóch spotkaniach, w efekcie czego zajęli przedostatnie miejsce. Mimo ambitnej postawy i odważnej gry nie udało się osiągnąć wymarzonego rezultatu, jednak nie to było najważniejsze. Mecze często były bardzo wyrównane, jednak szala przechylała się najczęściej na niekorzyść młodzieży z Raciąża.

Oto jak podsumował wyjazd do Tuchomia trener orlików Rawysa Raciąż – Damian Rybacki:

– Można powiedzieć, że wynik nie był zadowalający dla zawodników, ponieważ zajęliśmy 7., a więc przedostatnie miejsce. Dla mnie jako trenera turniej jest jak najbardziej na plus. W piłce dziecięcej zwycięstwa są celem zawodników, a celem trenera musi być ich rozwój. Stąd też wymagam od moich zawodników gry bardzo odważnej. Zakazuję im bezmyślnego wybijania piłki niezależnie od miejsca na boisku, nawet bardzo blisko naszej bramki. Moi zawodnicy mają już te zasady wpojone na tyle, że ani przez moment nie przychodzi im na myśl, żeby grać na alibi. Stąd też sporo bramek tracimy właśnie poprzez błędy w budowaniu akcji od tyłu. Zawsze powtarzam swoim zawodnikom, że bardziej zadowolę mnie stratą gola poprzez stratę piłki przy naszej bramce, niż gol zdobyty przez nas po wybiegu piłki na oślep, które akurat przypadkowo przyniesie nam pożytek w danej akcji. Dodatkowo



Młodzi zawodnicy Rawysa stosują agresywny pressing na przeciwniku.

przed tym turniejem w okresie kwarantanny narodowej odbyliśmy tylko 2 wspólne treningi, a styl grania, w jakim ma grać mój zespół, wymaga jednak pewnych automatyzmów. Przede wszystkim czucia piłki, które przy takiej przerwie na pewno było na gorszym poziomie niż zwykle. Także dla mnie każdy turniej, w którym zawodnicy realizują moje założenia i w którym widać postępy w ich grze, jest bardzo pozytywny, mimo że wynik na pierwszy rzut oka świadczy o czymś innym. Ten turniej na pewno można zaliczyć do udanych. Jeżeli chodzi o kolejne rozgrywki, to zależy mi na tym, żeby zespół grał jak najwięcej meczów, stąd też regularnie sprawdzam, czy w naszych rocznikach

■ Zespół Rawysa Raciąż wystąpił w składzie:

Aleksander Samel, Jan Eliaz, Antoni Eliaz, Filip Rogowski, Dominik Kuligowski oraz Maja Wiśniewska.

są organizowane turnieje. Staram się umawiać również mecze sparingowe, ponieważ rozgrywki związkowe to zaledwie kilka weekendów rocznie. Dlatego w miarę możliwości staram się, by tych meczów dodatkowych było jak najwięcej, mimo że tego grania wciąż jest za mało. Na powrót rozgrywek związkowych pewnie będziemy musieli poczekać 2-3 miesiące, dlatego w tym okresie musimy postarać się szukać jak najwięcej okazji do rozgrywania spotkań.

Następnym wyzwaniem przed drużyną Damiana Rybackiego jest kolejny turniej spod szlaku Givova Cup (roczniki 2011 i młodszy), który również odbędzie się w Tuchomiu.

Michał Beldzikowski,
fot. Facebook Rawysa Raciąż

■ Wyniki w turnieju:

Faza grupowa nr 1:

Rawys Raciąż 1:3 AP Szczecinek
Rawys Raciąż 0:3 Myśliwiec
Tuchomie
Rawys Raciąż 2:1 GKS Sierakowice

Faza grupowa nr 2:

Rawys Raciąż 2:1 Chojniczanka Chojnice
Rawys Raciąż 0:2 GKS Sierakowice
Rawys Raciąż 0:1 Santana Wielki Klincz



W pojedynku z rówieśnikami z Chojniczanki.



7 lat naszego konkursu. „Taaaka Ryba z Borów” przechodzi do historii

Cyprian odebrał nagrodę. Najlepszy w kategorii młodzieżowej



Cyprian Łapka wygrał klasyfikację młodzieżową „Taaakiej Ryby z Borów” w sposób imponujący. Zgłosił amura o wadze 11 kg! W piątek odebrał statuetkę i nagrodę z rąk Marka Wiśniewskiego. W tak symboliczny sposób podsumowujemy zeszłoroczną edycję, która była ostatnią. Niestety ze względu na obowiązujące obostrzenia nie mamy możliwości zorganizowania tradycyjnej wędkarskiej biesiady.

Ostatecznie podsumowujemy zeszłoroczną edycję „Taaakiej Ryby z Borów”. Z żalem ogłaszamy, że jej finał nie może odbyć się podczas tradycyjnej biesiady, kiedy to spotykali się wędkarze, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w konkursie.

Organizatorzy – „Tygodnik Tucholski” i utytułowany wędkarz, aktualnie także tester sprzętu wędkarskiego **Mark Wiśniewski**, z którym współdziałaliśmy od lat – zostali zmuszeni do podjęcia trudnej decyzji. Zeszłoroczna „Taaaka Ryba z Borów” nie zakończy się tradycyjną biesiadą w tucholskim barze Tener, podczas której przekazywaliśmy nagrody, a Polski Związek Wędkarski statuetki. Podczas dorocznych imprez spotykali się na nich laureaci i ich bliscy, organizatorzy, sponsorzy. Przyjeżdżali wędkarze z różnych kół PZW, a więc emocjonujących, długich dyskusji przy sytnym poczęstunku było mnóstwo. A temat był jeden i łatwo się go domyślić. O rezygnacji z tradycyjnego spotkania przesądziły rzecz jasna pandemiczne realia i obostrzenia.

Wynik godny dorosłego wędkarza

By jednak symbolicznie uwiecznić jakikolwiek moment przekazania trofeów, postanowiliśmy spotkać się z tryumfator zeszłorocznej kategorii młodzieżowej. Przypomnijmy, że jest nim **Cyprian Łapka** z Tucholi, który w zeszłym roku zgłosił nam aż 11-kilogramowego amura. Chłopiec miał

wtedy... 11 lat. Warto podkreślić, że takim wynikiem ten młody chłopiec zgarnąłby także ex aequo 3. miejsce w klasyfikacji wędkarzy dorosłych w kategorii karp/amur. Cyprian ma więc na koncie sukces godny pozazdroszczenia. Jest to jednocześnie najlepszy wynik w „młodzieżówce” od początku trwania konkursu. Chłopak w piątek odebrał trofeum z rąk Marka Wiśniewskiego. Życzyliśmy mu, by nie zaprzestawał rozwoju w swoim wędkarskim zainteresowaniu. Wszystkich innych laureatów, których klasyfikację opublikowaliśmy w 2. numerze gazety w 2021 r., zapraszamy po indywidualny odbiór nagród do sklepu wędkarskiego przy rondzie.

Podkreśliśmy, że wśród sponsorów są właśnie sklep Sazan oraz Polski Związek Wędkarski, koło nr 135 w Tucholi.

Żegnamy się i dziękujemy za 7 lat

Przymusowa rezygnacja z finałowej biesiady to jedno. Za nami decyzja jeszcze trudniejsza. Zeszłoroczna 7. edycja konkursu „Taaaka Ryba z Borów” była ostatnią. Dziękujemy absolutnie każdemu: młodszemu i starszemu wędkarzowi za włączenie się w rywalizację w ciągu tych ostatnich lat – także tym, których zgłoszenia nie mieściły się wśród nagrodzonych. Ci młodszy dorośli razem z naszym konkursem,

niektórzy nawet wchodzili w dorosłość. Dziękujemy wszelkim sponsorom (także tym wyżej wymienionym), a także właścicielom baru Tener w Tucholi, którzy

od drugiej edycji konkursu co roku gościli wędkarzy w swoich progach podczas podsumowania. Do zobaczenia nad wodą!

Tekst i fot. (pp)

Ogłoszenie płatne



„Nie umiera ten kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Jana Glazika

księżom, organiście, rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, delegacjom oraz zakładowi pogrzebowemu BOLMAR z Tucholi
serdeczne „Bóg zapłać” składa żona z rodziną



Serdeczne podziękowania dla Polskiego Związku Wędkarskiego w Cekcynie za długoletnią współpracę oraz wsparcie i modlitwę

śp. Jana Glazika

składa żona z rodziną



Kick-boxing

Mistrz świata nad zdrowiem pracuje w Borach Tucholskich



Marek Piotrowski to wielokrotny zawodowy mistrz świata w kick-boxingu. Aktualnie przebywa w Małym Gacnie w Ośrodku Rehabilitacji i Hipoterapii „Neuron”. – Sporty walki ukształtowały mnie jako człowieka. Pozostały ze mną do dziś. Do obecnych dni pozostają aktywny i ciągle trenuję – tłumaczy w wywiadzie z „Tygodnikiem Tucholskim”.

Marek Piotrowski ma problem ze zdrowiem, stąd też jego obecność w Borach Tucholskich, w znanym ośrodku „Neuron” w Małym Gacnie. „Tygodnikowi Tucholskiemu” udało się przeprowadzić z nim wywiad. Wiele ma do przekazania młodym ludziom, wspomina też czasy sławy i chwały, gdy nie tylko za oceanem potwierdzał swoją klasę. Oficjalnie w kick-boxingu wygrał 42 walki, przegrał 2. Jest zdobywcą mistrzowskich pasów najważniejszych federacji. Zawodową karierę zakończył w 1995 roku.

„Tygodnik Tucholski”: Pański pobyt w Borach. Czy to pierwszy raz? Pytanie niekoniecznie związane jest z pobytem w ośrodku rehabilitacyjnym.

Marek Piotrowski: Po raz drugi przebywam na tym terenie, w dodatku w ośrodku „Neuron”. Nigdy przed rehabilitacją nie miałem okazji tu być.

Dlaczego kick-boxing? Co zadecydowało o wyborze tej dyscypliny?

Już jako młodego chłopca interesowały mnie sztuki walki. Ta fascynacja pogłębiała się w każdym dniu i przełom nastąpił w 1978 roku, gdy mama zapisała dwóch moich braci i mnie na kursy jiu-jitsu. Po zaznajomieniu się w tą sztukę walki zostaliśmy dwaj z rodzeństwa – ja i młodszy brat. Wybraliśmy w dalszym etapie karate kyokushin. Ostatecznie ja okazałem się z naszej trójki najbardziej wytrwały. Odkryłem piękno wschodnich sztuk walki. Karate kyokushin stało się pierwszym moim wielkim wyborem na całe lata. Dzięki temu po raz pierwszy poznałem smak triumfów – zostałem w 1984 roku mistrzem Polski juniorów, rok później byłem najlepszy w kraju w kategorii seniorów. Formuła full contact spełniała moje oczekiwania i dawała największą radość. Tu widziałem wielkie szanse i świetną drogę rozwoju dla siebie jako młodego, ciągle poszukującego człowieka. Pierwsze odważne kroki w tej kwestii stawiałem pod kierunkiem trenera Andrzeja Palacza. Pamiętam, że to była sala Politechniki Warszawskiej, gdzie trenowali inni kickbokserzy. Myślę, że w tym momencie zaczęła się moja wielka przygoda ze sportem.

Którą walkę w swej bogatej karierze wspomina pan najchętniej, która najbardziej zapadła w pamięć? Dlaczego?

Trudno mi teraz wybrać jedną walkę, którą stawiałbym ponad innymi; było ich dużo i nie chciałbym jednej stawiać nad inną, skoro moje odczucia wobec nich są jak najbardziej pozytywne. Najbardziej ciepło chyba wspominam walkę w Hollywood Palladium, w Kalifornii. Ekscytu-



Takie momenty pamięta się długo. Można je wspominać i opowiadać o nich w nieskończoność.



Podpis mistrza nieprzypadkowo znalazł się na nadruku o patriotycznej treści.

jące miejsce, klimat wielkiego świata, gwiazdy ekranu na trybunach, przy ringu i przede wszystkim mój perfekcyjny występ.

Jakich predyspozycji wymaga kick-boxing? Czy są jakieś przeciwwskazania?

Kick-boxing to dyscyplina, której nie sposób ująć w jednej kategorii, jakiejś jedynej kwestii. Ten sport ma wiele wymiarów, różne formy. Można by potocznie rzec: te łżejsze i bardziej brutalne. Można tę złożoność odnieść do choćby gimnastyki, pływania czy lekkiej atletyki – tu też są różne formy uprawiania tych dyscyplin. W sporcie, o którym mówimy, większą lub mniejszą uwagę zwraca się na: siłę, refleks, szybkość, wytrzymałość. Dbalność i koncentrowanie się na tych aspektach na pewno ma decydujące znaczenie.

Jak pan wspomina karierę w USA? Czy uznaje pan pobyt tam za najlepszy w życiu? Jak to wygląda z perspektywy czasu?

Gdy wyjechałem za ocean, miałem 24 lata. Pobyt w Ameryce uznaję za czas nie tylko sportowego rozwoju i sukcesów; dojrzałem też tam jako człowiek – wewnętrznie. Był to długi proces trwający grubo ponad trzynaście lat, bo tyle czasu spędziłem z dala od domu. Dziś uważam, że był to najlepszy ruch, jaki mogłem wówczas wykonać, by – mówiąc wprost – spełnić marzenia. Nie było jednak tylko

różowo, był to okres namiętny, gwiazdy ekranu na trybunach, przy ringu i przede wszystkim mój perfekcyjny występ.

Jakie emocje towarzyszą wejściu na ring? Od czego zależą?

Odczucia przy wyjściu do walki mogą być skrajnie różne. Od ekscytacji i maksymalnego pobudzenia po obawy, wątpliwości, nawet lęk. Decydują o tym: stawka walki, własne samopoczucie, wartość rywala. Wiele siedzi w głowie, bo psychika odgrywa tu kolosalną rolę.

Czy pozostał sentyment do sportów walki? Ogląda pan relacje TV, kibicuje?

Podkreślam, że sporty walki ukształtowały mnie jako człowieka. Pozostały ze mną do dziś. Do obecnych dni pozostają aktywny i ciągle trenuję. Rzecz jasna, nie będę już zawodnikiem, ale ciągle poświęcam dużo czasu na trening, który sprawia mi wielką radość. Znajduję czas na śledzenie światowej areny walki w różnych dziedzinach.



Sportowiec tym autografem zadeklarował swój patriotyzm. Zdjęcie dzięki uprzejmości Arkadiusza Gostomskiego.

Był pan też bokserem, trenował karate kyokushin. Czy traktuje pan te sporty równorzędnie, czy jednak któryś z nich jest dla pana najważniejszy, wiodący, dający najwięcej radości i spełnienia?

Nie faworyzuję wyłącznie jednej dyscypliny. Moją uwagę przyciąga wiele wydarzeń, które są medialne i mają wysoką stawkę. Bardzo uważnie na przykład śledziłem i kibicowałem Joannie Jędrzejczyk. Dopinguje polskich bokserów. Wiem, że nie same umiejętności sportowe pretendują do walki o tytuł. Ważna jest operatywność menadżerska. Uważam, że każda z uprawianych przeze mnie dyscyplin wniosła coś do mojego osobowego rozwoju. Mówię często o sobie, że jestem artystą sztuk walki.

Innymi słowy, to sporty – sztuki walki wpłynęły na ukształtowanie mojej osobowości. Znam wartość pracy, którą włożyłem, żeby dojść

do miejsca, w którym jestem. Nie żałuję niczego. Jestem też zdeklarowanym chrześcijaninem i gorącym patriotą. Stanowi to moją wewnętrzną siłę.

Jest pan idolem. Czy ma pan własnych idoli? Jakie sporty pan lubi i ceni, śledzi czy ogląda?

Trudno w moim wieku wskazać idola. W końcu jestem sportowym emerytem. W czasach mojej aktywnej działalności sportowej spotykałem wielu wielkich ludzi. Ceniłem ich, szanowałem. Niekoniecznie uprawiali sporty walki. Jako przykład mogę podać biegacza Bronisława Malinowskiego. Był wzorem progresu w sporcie. Nie zaskoczę – w telewizji oglądałem sporty walki. Ponadto lubię dyscypliny drużynowe – piłkę ręczną, siatkówkę, również lekką atletykę. Nie jestem wielkim kibicem piłki nożnej, ale bywa, że siadam przed telewizorem nie tylko podczas meczów kadry narodowej.

Wielu młodych ludzi ceni pana jako sportowca. Są oni na początku kariery, stoi przed nimi wiele wyborów. Jakie słowa może do nich skierować tak utytułowany i doświadczony sportowiec?

Pamiętajcie: najważniejsze są pasja i miłość do tego, co robicie. Na drugim miejscu są pieniądze, bo to one zapewniają byt wam i rodzinie. Na trzecim jest sława, która niejako wynika z realizacji dwóch poprzednich punktów. Jest źle, jeśli zmieni się ta kolejność.

Został pan uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za osiągnięcia sportowe i pracę społeczną. Na czym ta praca polega?

Prowadziłem zajęcia z młodzieżą, która miała na swoim koncie różnego rodzaju konflikty. Podjęte działania pozwoliły młodym ludziom znaleźć własną drogę, zaznać szeroko rozumianego spokoju, wyjść na prostą. Takie mam też plany na najbliższy rok – zrobić wszystko dla polepszenia stanu zdrowia oraz kontynuować pracę edukacyjną, pomoc innym. Jest w tym wielki sens.

(red.), fot. nadesłane, tvp.pl

O Marku Piotrowskim głośno zrobiło się znów w ubiegłym roku, gdy media lokalne, np. „Tygodnik Siedlecki” wydawały blisko miejsca zamieszkania ww. sportowca czy ogólnopolskie (największe serwisy sportowe w kraju) pisały o aktualnej „najważniejszej walce życia Marka”. Nie chodzi tu o pojedynkę czysto sportową, a o walkę o zdrowie, bo był sportowiec borykający się z problemami wynikającymi z kwestii neurologicznych. Na rzecz Piotrowskiego prowadzone są akcje charytatywne. Szczegóły można znaleźć np. na stronach internetowych Fundacji Silny Oddech lub siepomaga.pl, wpisując jego nazwisko.

(pp)

Ona wyznacza w głównej mierze motywację. Oczywiście nie bez znaczenia jest też przygotowanie fizyczne i techniczne.



Festiwal w Jarocinie. Z tym, że nie rockowy

Dla młodych podopiecznych Arkadiusza Gostomskiego wielkopolska miejscowość znana z koncertów muzycznych nie jest miejscem nowym, a teraz wspominać będą ją wyjątkowo. – Osiągnęliśmy największy nasz sukces podczas wyprawy do Wielkopolski. Drugie miejsce na pewno jest powodem do zadowolenia – mówi nam trener młodych piłkarzy.



Pracowitość i aktywność piłkarskiej braci spod znaku Tucholanki ARKO budzą podziw. Bez względu na porę roku i warunki pogodowe utalentowani chłopcy, którzy wygrali najwyższą ligę w województwie, nie ustają w biegu. Wielkopolskie miasto gościło jeszcze w zeszłym roku młodych Borowiaków na dwudniowym turnieju pod nazwą SGB Jarocin Cup 2020. Wcześniej tucholanie byli tam latem i mieli możliwość pokazania się z jak najlepszej strony podczas współzawodnictwa z ekipami reprezentującymi większe ośrodki miejskie. Tym razem szesnastoosobowa drużyna mogła stanąć w szranki pod okiem trenera i kierownika zespołu Arkadiusza Alichniewicza. Do składu mogli dołączyć piłka-

rze z rocznika 2007. Wszystkie mecze odbywały się na zewnątrz, na sztucznej płycie. Arkadiusz Gostomski niejednemu raz podkreślał, że zdecydowanie woli, kiedy jego drużyna gra pod chmurką, bo wówczas warunki są zbliżone do tych ligowych.

Na turniej stawili się dwanaście ekip. Uczestników podzielono na dwie grupy, w których zwyczajowo grano każdy z każdym. Mecze trwały 27 minut. Przebywającą na placu gry ekipę stanowiło dziewięciu zawodników łącznie z bramkarzem. Tucholanka ARKO dzięki swoim rezultatom grupowym zajęła czołową lokatę. Odnotowała dwa remisy i trzy wygrane. Jedenaście punktów pozwoliło optymistycznie patrzeć na dal-

szy ciąg rywalizacji. Borowiacy zremisowali z SP 13 Poznań i AP Reissa 2009 Poznań. Zanimowali zwycięstwa z: Golem Brodnica, UKS Śrem, AP Reissa II Poznań. Dla gości z Borów bramki na tym etapie zdobyli: Jędrzej Jaworski, Bartosz Pieczka, Igor Petrus, Filip Kuligowski, Daniel Szymański. Pierwsze cztery drużyny z dwóch grup utworzyły czołówkę turniejową.

Niezawodni w oczach trenera

Borowiacy szli za ciosem i podtrzymali świetną passę, grając w stawce najlepszych drużyn turnieju. Dotarli do wielkiego finału, w którym ulegli 0:2 AP Reissa Poznań I. Przetarli sobie ścieżkę do ostatniego, najważ-



niejszego meczu, wcześniej odnosząc triumf nad drużynami z Gostynia i Suchego Lasu. Tu skutecznością bramkową wykazali się wcześniej wspomniani Pieczka i Jaworski. Ten ostatni podczas podsumowania rywali-

zacji został uhonorowany wyróżnieniem za świetną grę.

– Osiągnęliśmy największy nasz sukces podczas wyprawy do Wielkopolski. Drugie miejsce na pewno jest powodem do zadowolenia. Po owocnym roku i ciężko przepracowanym czasie ten turniej miał być dla nas luźnym podsumowaniem. Każdy z chłopaków dał maksimum własnych możliwości i jako trener mogę tylko uściśnąć im dłonie albo przybić złotnika – uśmiecha się szkoleniowiec młodej Tucholanki ARKO. – Nie było wstydem przegrać w finale, bo poznański zespół to wymagająca i świetnie wyszkolona, selekcjonowana wśród najlepszych chłopaków drużyna. Na usprawiedliwienie mogę dodać tylko tyle, że po wielu meczach byliśmy po prostu zmęczeni.

Chłopcy nadal są aktywni i bez względu na nadejście nowego roku nie mają taryfy ulgowej – trenują, mają plany, a terminarz jest napięty. Nie brakuje sił i motywacji, by podejmować nowe wyzwania i zdatować na piątkę kolejne sportowe sprawdziany. Tucholanka ARKO staje się coraz częściej wizytówką solidnej, młodzieżowej piłki z Borów Tucholskich.

(red.),
fot. nadesłane,
profil FB SGB Cup



Wysitek na boisku to czysta przyjemność. Wspólne zdjęcie z okazałym pucharem.

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo; sekretariat: Paulina Włoch (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4810 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Paulina Włoch, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Niegościnnie gospodynie, ale... w szczytnym celu

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Podczas tegorocznego 29. Finału WOŚP w Tucholi odbył się turniej piłki nożnej dla dziewczynek. Do turnieju przystąpiło aż 10 ekip w kategorii U-13. Finał jednak rozegrał się pomiędzy drużynami Tucholanki. Było wiele piłkarskich emocji, które udzielały się nie tylko zawodniczkom, ale i... trenerom.

Do tucholskiego turnieju przystąpiło wiele ekip z regionu, a zawody zostały podzielone na dwie kategorie wiekowe. W kategorii wiekowej U-10 wystąpiły trzy zespoły, a ten przedział wiekowy zwyciężyły zawodniczki KPP Pantery Sierakowice. Na drugim miejscu umiejscowiły się piłkarki Tucholanki „Bór” Tuchola, za nimi znalazła się drużyna UKP Akademia Sarenek Zławieś Wielka. Dodatkowo organizatorzy zadbał o indywidualne wyróżnienia. Wśród młodszych zawodniczek najlepszą strzelczynią została Lena Jędraszek. Najlepszą bramkarką natomiast była Lena Męczyńska. Na najlepszą zawodniczkę U-10 wybrano Gabrysię Krzywoszyńską.

Nie odpuszczają ani na moment

Największe emocje wzbudził turniej starszych dziewcząt. Rywalizacja była w większości przypadków bardzo wyrównana, chociaż miejscowe zawodniczki zagrały na maksimum swoich umiejętności. Gospodarze wystawili dwie drużyny, obie z nich zagrały w wielkim finale, pokazując, że poprzeczka w szkoleniu dziewczynek w Tucholi została zawieszona wysoko. Na parkiecie przedstawicielki wszystkich drużyn grały z pełnym zaangażowaniem, nie odpuszczając nawet w momen-



Przed spotkaniem wspólne koło tucholank. Obie ekipy były zwyciężkami.

cie wysokiego wyniku. Gospodynie nie tylko okazały się mało gościnnie, ale też notowały najładniejsze trafienia w turnieju. Zuzanna Czapiewska – grająca w Tucholance „Bór” Tuchola 2 – w spotkaniu półfinałowym uderzyła w fenomenalny sposób prosto w okienko bramki. Tym bardziej na uznanie zasługuje fakt, że ten gol padł z dystansu. Natomiast w finale turnieju o spektakularne trafienie pokusiła się Patrycja Gwizdała, która trafiła nie mniej urokliwie niż jej koleżanka z drużyny.

Warto też wspomnieć, że emocje udzielały się nie tylko zawodniczkom, ale również trenerom. Kulminacją tego był mecz o 3 miejsce, w którym trener Olimpico Malbork zachowywał się w sposób urągający szkoleniowcom drużyn młodzieżowych. Chociaż to był tylko turniej charytatywny, trener z Malborka sprawiał wrażenie, że najważniejszy jest wynik. Po zakończeniu spotkania zgłaszał pretensje do stolika sędziowskiego oraz trenera drużyny przeciwnej. Na szczęście był to najprawdopodobniej jedyny negatywny akcent w tym turnieju.

Dwie Tucholanki w finale

Pierwsza ekipa z Tucholi w półfinale podejmowała rzeczoną drużynę z Malborka. Mecz był wyrównany – głównie za sprawą jednej zawodniczki z Pomorza, która dobrze potrafiła przytrzymać piłkę. Jednak dwukrotnie bramkarkę przyjezdnych pokonała Nikola Rosek, która dzięki temu ustaliła wynik całego spotkania, co dało awans dla jednej drużyny z Tucholi. Kolejne spotkanie gospodyń było meczem

pierwszej ekipy z MKS Chojniczanką Chojnice I. W tym spotkaniu było widać różnicę klas obu ekip. Tucholanki od początku do końca kontrolowały przebieg spotkania, notując świetny wynik. Po golach Laury Włoch (2) oraz Zuzanny Czapiewskiej (2) tablica wyników wskazywała 4:0.

Do finału podchodzili zatem obie drużyny Tucholanki. Na ławce „jedynki” zasiadła Sandra Andrearczyk, a po stronie „dwójki” trenerem był Marek Zienkiewicz. Choć spotkanie przebiegało w przyjaznej atmosferze, to wspólna rywalizacja determinowała piłkarki do wysiłku. Mecz był bardzo wyrównany, a wynik wisiał dosłownie na włosku. Starcie zakończyło się wynikiem 1:1 i o zwycięstwie zadecydowały rzuty karne. Ostatecznie to drużyna opatrzona numerem dwa

zajęła pierwszą lokatę, chociaż trzeba powiedzieć, że obie ekipy tak naprawdę zwyciężyły. Po wygranej Tucholanka cieszyła się razem, nieczęsto bowiem zdarza się, że dwie drużyny z jednego klubu tak zdominują turniej.

Na zakończenie turnieju Marek Zienkiewicz podziękował wszystkim uczestnikom. Podkreślił, że najważniejszy nie był wynik, ale udział, dzięki któremu można było zebrać fundusze na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski



Radość po dobrym, choć przegranym meczu Chojniczanki Chojnice.



Wiele meczów obfitowało w indywidualne starcia.



Piłkarki Tucholanki II – zwyciężczynie turnieju.



Piłkarki Tucholanki I – wicemistrzyni turnieju.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione:** do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca**Dam pracę**

• Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866

• **Pilnie poszukiwany instruktor nauki jazdy kat. B, czas pracy do uzgodnienia, atrakcyjne wynagrodzenia, więcej wiadomości udzielimy pod numerem tel. 516-027-717**

• Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do pracy, umowa o pracę, pełen etat, 502-649-659

• Poszukuję opiekunki do starszej, chorej osoby w Chojnicach. Oferuję mieszkanie przy tej osobie, wyżywienie, wynagrodzenie. Od zaraz, 507-029-248

• Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl

• Przyjmę kierowcę na busa z prawem jazdy kategorii C, trasy do 100 km, tel. 602-391-918, 608-444-259

• Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175

• **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, karta kierowcy, Chojnice, tel. 503-774-978**

• **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, więcej informacji pod numerem telefonu 696-017-716**

• Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866

• Zlecę w Tucholi ocieplenie styropianem, wylanie posadzek, sufity podwieszane, gładzie, panele podłogowe i płytki, 503-714-430

Szukam pracy

• Kobieta z doświadczeniem szuka pracy przy sprzątaniu, biur, mieszkań, domów, mycie okien. Chojnice i okolice, tylko poważne oferty, 600-553-684

• Szukam pilnie pracy jako pomocnik, obojętnie w jakim zawodzie, 880-990-923

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

• Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920

• Dom w Człuchowie 130 m², działka 414 m², 359.000 zł, 720-093-093

• Dom w Nowem nad Wisłą, (52) 332-81-20, 502-280-553

• Działka budowlana, około 2000 m², miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, prąd, woda w projekcie, 6 km od Chojnic, dojazd asfalt, 601-407-058

• Działka o powierzchni 42 a, z pozwoleniem na budowę w Cisinach, 80.000 zł, 698-616-553

• Działka w Lubiewicach o powierzchni 1,7 ha, 75.000 zł, 698-616-553

• Działki budowlane 1050 m² - 1350 m², uzbrojone (prąd, woda), 1 km od jeziora, warunki zabudowy, Tuchola-Wielki Mędromierz, 40 zł/m², 888-498-024

• Działki dla wymagających, 2020 m², 3030 m², 35 zł/m², 880-147-001

• Działki w Lotyniu, pow. od 1300 m², ceny od 79.000 zł, 720-092-092

• Mieszkanie 52 m², al. LOP, Tuchola, parter, 3 pokoje, WC, łazienka, kuchnia, duży balkon, piwnica, 790-382-393

• Mieszkanie 73 m² w Chojnicach, IV piętro, w bloku, 265.000 zł, 720-223-322

Kupię

• Działkę w Chojnicach do 1000 m², 888-498-033

• Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175

• Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

• Zdecydowanie kupię mieszkanie w Chojnicach do 40 m², możliwie blisko centrum, warunek własny piec gazowy. Płacę gotówką od ręki, 501-526-106

• Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bładowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

• Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798

• **Lokale biurowe w centrum Tucholi, w budynku funkcjonują kancelarie prawne, 600-236-337**

• Mieszkanie 28 m² w Tucholi, ul. Chojnicka, wynajmę, pokój z aneksem kuchennym i łazienką, 579-192-587

• Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508

• Pokój pracującemu chłopkowi, osobne wejście, dostęp do kuchni i łazienki, Chojnice, 560 zł z opłatami, 511-870-164

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Byśław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons i podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

• Pokój, osiedle Mickiewicza, Tuchola, 606-373-826

Poszukuję do wynajęcia

• Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 510-816-571

• Grunty rolne, Cekcyn, Zalesie, Welpin i okolice, wezmę w dzierżawę, warunki do negocjacji, 783-240-704

• Wezmę w dzierżawę grunty orne w gminach Cekcyn oraz Lubiewo, atrakcyjny czynsz, 608-295-135

Kupno

• Agros Skup. Sprzedając nam bydło masz gwarancję najlepszej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378

• Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965

• Byczki i jałowki do hodowli kupię, 692-411-362

• Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014

• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742

• Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212

• Morliny skup bydła. Krowy do 6 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749

• Przyczepę kempingową kupię, tel. 884-844-410

• Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650

• Skupujemy bydło: byk do 8,50 zł/kg, jałówka do 7,50 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

• Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

Różne

• Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, oferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782

• **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

• **Wczasy dla seniora, Krynica Morska – 8 dni od 770 zł/os., Stegna – 8 dni od 749 zł/os., tel. 534-244-044**

• **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**



MIESZKANIA do wynajęcia

1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej

tel. 665 202 556

WYDZIERŻAWIMY

budynek handlowy po byłym skupie złomu,
ul. Karasiewicza 3 w Tucholi,

pomieszczenie magazynowe, ul. Chopina w Tucholi.

tel. 52 334 22 83, 691 488 081



Skup tuczników

odbior z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności

VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę**

tygodnika na pocztę
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl



- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar

Zestaw kuchenny 2,60



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110
+ 4 krzesła **1080 zł**

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe,
kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos



Materac piankowy 200x80x8 **od 160 zł**
Materac piankowy 200x80x10 **od 180 zł**



Możliwość wykonania
pod wymiar.

Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy 200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Okazja!

Wyroby z wikliny – duży wybór!



Super wygodne
i proste
w utrzymaniu!



Fotele
od 220 zł

**SUPER
PROMOCJA!**

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- **Absolutnie auta całe, rozbite, na złom, 500-722-559**
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- Każdego mercedesa kupię, 667-147-460

- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową wiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- VW sharana lub seata alhambę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Akordeon weltmeister 120 basów, 11 registrów, czarny, 575-256-060
- Alba komunijna dla chłopca, rozmiar 156-164, 889-672-805
- Baloty sianokiszonki, 130x120, 798-737-376
- Bele siana, ziarno pszenżyta i pszenicy, 601-413-352
- Blacha odpadowa nowa, blacho-dachówka trapez gładka, od 10 zł/1 m, 512-551-865
- Byczki i jałoweczki czarno-białe i kolorowe, od 2 tygodni do 3 miesięcy, 669-528-788
- Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki roczne, talerzówka, siewnik 2,8, wywrotki D-47/35, prasa kostka, samobierająca, wały posiewne, sianokiszonka, siano w kostkach, kosiarka, 886-128-423
- C-55 z turem, C4011 kopaczka, siewnik, słoma, siano, przyczepy jednoosiowe, młocarnia 7, zgrabiarka, pługi, tano, trawiarka, rotacyjne, opał, 880-147-001
- Ciągnik C-360 z szeroką kabiną, po remoncie, nowe ogumienie, 692-754-592
- Dachówka euronit, gąfitowa, około 100 m, używana, stan bdb. oraz gąsiory, 601-407-058
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz buk, brzoza, transport, 604-560-593
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno opałowe, gałęziówka bukowa, pocięta lub w całości, 513-951-086
- Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
- Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka, możliwość pocięcia i transportu, 782-675-225
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Drewno suche, sosna, połupane, możliwość dowozu, 501-471-588
- Felgi aluminiowe 13, opony zimowe z felgami, stalowe 13, opel, 4 opony zimowe z felgami, stalowe 15, opel vectra, 530-916-220
- Gęsi tuszki, okrasa, smalec, 504-979-447
- Jałowice cielne, wycielenie luty, marzec, 692-411-362
- Jałowki HO do dalszego chowu, bardzo ładna budowa, prosięta duże, 667-902-418
- Jęczmień, Klonowo, 604-986-301

- Jęczmień, żyto, 696-013-819
- Króliki belgijskie na dalszy chów, 605-885-801
- Kukurydza, pszenica, mieszanaka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 9 zł/szt., sprzedaż 17-19.02, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, sprzedaż 3-5.03, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane 19- i 21-tygodniowe, rossa, zamówienia marzec, kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na: 13.02.2021 – 18-tygodniowe i 6.03.2021 – 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury brojlery, wyprawione, karmione zbożami, waga 3 do 4 kg, możliwość dowozu. Jajka od kur z wolnego wybiegu, Knieja, 665-023-017
- Kury nieśne, koguty, jajka, odbiór ul. Okrężna 3, Gostycyn, możliwość dowozu, 501-057-385
- Loszki hodowlane, prośne, 888-393-725
- Łóżko rehabilitacyjne na pilota, z materacem przeciwoleżynowym, 666-219-955
- Małe komputery PC celetron 4GB, 250 zł, core i5 4gen. 6GB, 620 zł. Sprawne, szybkie, do pracy i nauki. 783-335-638
- **Marchew i słoma w balotach, 693-099-318, 609-023-807**
- Meble do salonu, uchwyt do telewizora do przymocowania do ściany, monitor, kino domowe, biurko, radio CB, szafy, komody, 787-870-913
- Mieszanaka jęczmień-pszenica. Tel. 664-555-344, po 14:00
- Owies, jęczmień, pszenica, jare czyszczone, owies i jęczmień paszowy, opryskiwacz rau 650 l, fiat marea kombi, 606-572-752
- Owies, siewnik poznanik 2,7 m, 519-690-921
- Prasa rolująca krone KR 150, owijanie sznurkiem, 7000 zł, tel. 669-611-735
- Prosięta, (52) 334-19-32
- Prosięta, 663-332-225
- Prosięta, gmina Cekcyn, 517-531-429
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic 1.9 D (2003), śrutownik ssąco-tłoczący, 11 kW, 667-255-043

- Przetrasarka do siana, PZ 6-gwiazdowa, hydrauliczna, zgrabiarki fella, claas, gruber, rozsiewacz nawozu, 660-156-693
- Przyczepa 3,5 t, agregat + siewnik kongskilde, gruber, włoka, rozsiewacz do nawozu, prasa zwijająca sipma, piast, brony, pług, 601-841-642
- Pszenica jara, ziemniaki jadalne i odpadowe, Kęsowo, 606-404-528
- Pszenica, groch, kukurydza, mieszanaka zbożowa, 692-387-052
- Pszenżyto, 662-255-229
- Pszenżyto sprzedam lub zamienię na cielaki, 661-961-698
- Pszenżyto, 650 zł/tona, 784-226-834
- Rozsiewacz nawozu strumyk 1200 l, agregat talerzowy 3,8 m unoszony hydraulicznie na kołach. Kupię ursusa, zetora, MTZ 4x4, 607-624-087
- Sadzarka do ziemniaków, redla do ziemniaków 2 szt., migomat kompletny, 605-284-836
- Siano 120x120, dwie jałowki wysoko cielne, mięsna i HF, 4400 zł/szt., 662-255-229
- Siano mała kostka i sianokiszonka, 788-764-387
- Sianokiszonka w balotach z 2020 roku, 120x130 m, możliwy załadunek, gm. Czersk, 664-988-609
- Słoma 120x120, siano łąkowe 120x120, większa ilość, 512-397-971
- Śrutownik, silnik elektryczny na wózku, wycinarka do kiszonki, opryskiwacz 340 l, sianokiszonka baloty, 606-224-952
- Tur metal technik, zgrabiarka sipma, prasa kostkująca, przyczepa jednoosiowa, C-330, rozrzutnik, śrutownik bijakowy, kosiarka rotacyjna, betoniarka, 663-187-248
- Westfalka używana, 530-916-220
- **Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141**
- Ziemniaki i buraczki czerwone od rolnika. Dowóz gratis. Tuchola i okolice, 539-486-412
- Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194
- Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg. Dowóz! Buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017
- Żyto, pszenżyto, owies, pszenica jara, łubin słodki, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Softysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel. rej. 52 56 55 333; tel. kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET TERAPII MANUALNEJ
I MASAŻU LECZNICZEGO
– **ROBERT GRABOWSKI**
oferuje zabiegi: rwa kulszowa, bóle mięśniowe,
ból kręgosłupa, refleksoterapia stóp,
drenaż limfatyczny, drętwienie kończyn.
Rejestracja: tel. 603-525-625
Tuchola, ul. Świecka 40, I piętro

Gabinet Prywatny
lek. Anita Hapka
SPECJALISTA CHIRURGII
ONKOLOGICZNEJ I OGÓLNEJ
ul. Bytowska 70, 89-600 Chojnice
Rejestracja tel. 52 396 73 31

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdata
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

TARTAK
WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl